№ 240. Piątek, 15 (27) listopada 1874. № 240.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . . 4 50 k.
„ 3 miesiące . . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W sobotę, 16 (28) listopada, — św. Metfeja ap. i ew.
W niedzielę, 17 (29) listopada, — św. Grigorija N.
W poniedziałek, 18 (30 listopada) — św. Płatona mucz.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 42, zach. o godz. 3 min. 53.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 14 (26) Listopada 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	752 2	— 0.4	100	pół.-zachodni.
1	753.6	+ 1.4	93	pół.-zachodni.
9	753.4	+ 0.4	100	pół.-zachodni

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W sobotę, 16 (28) listopada, — św. Mansweta i Rufa.
W niedzielę, 17 (29) listopada, — św. Saturnina.
W poniedziałek, 18 (30) listopada, — św. Andrzeja ap.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 11.

* W dniu wczorajszym, 14 (26) listopada, w uroczystość rocznicy urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzewiczowej Marji Teodorównej, odprawione zostało przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgjewskiego, w warszawskiej katedrze prawosławnej, o godzinie 11-ej z rana, solenne nabożeństwo z modłami, w obecności JW. Hrabiego Głównego Naczelnika kraju, tudzież władz wojskowych i cywilnych. O godzinie 9 i pół z rana odprawione zostały nabożeństwa uroczyste w świątyniach wszelkich innych wyznań w Warszawie.

Wieczorem miasto było iluminowane.

* Z powodu zgonu Arcyksięcia Karola-Ferdynanda Austrjackiego, przywdziana została przy Najwyższym Dworze żałoba na dziesięć dni, z zwykłemi poddziałami.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Kanclerz Państwa, książę Gorczakow, powróciwszy z zagranicy, objął, z Najwyższego rozkazu, zarząd Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

Okólnik Departamentu Dochodów Niestałych do pp. zarządzających dochodami akcyznemi gubernij Cesarstwa.

(6 listopada 1874 roku, № 1,230.)

O niedozwoleniu starozakonnym utrzymywania fabryk i zakładów do wyrobu i sprzedaży trunków zewnątrz miejsc, oznaczonych do stałego pobytu starozakonnych.

W skutku powstałej kwestji, czy kupcy 1-ej gildji starozakonni, zapisani na zasadzie uwagi 1 do art. 128 Ustawy handlowej do kupiectwa, mają prawo zewnątrz miejsc stałego pobytu starozakonnych zajmować się wyrobem i sprzedażą trunków akcyznych, Ministerstwo Finansów znosiło się w tym przedmiocie z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i za wzajemnem porozumieniem się pomiędzy temi Ministerstwami zostało uznane, że w art. 283 Ust. o opł. od tr. wyraźnie okreslone jest, że starozakonnym dozwala się handel trunkami tylko w miejscach stałego ich zamieszkania, przyczem dla starozakonnych kupców 1-ej gildji nie ma zrobionego żadnego wyłączenia; że według uwagi 1-ej do art. 102 Ust. o opł. od tr. starozakonnym dozwala się dzierżawić gorzelnie także tylko w gubernjach do stałego ich zamieszkania wyznaczonych i że w obec tych postanowień prawa, starozakonni kupcy 1-ej gildji, o których wspomina uwaga 1 do art. 128 Ust. Handlowej, mogą korzystać ze wszystkich praw, nadanych rodowitemu ruskiemu kupiectwu, z wyjątkiem praw, co do których dla wszystkich starozakonnych bez wyłączenia postanowione są szczególne ograniczenia. W taki sposób wszyscy starozakonni nie mają prawa nabywać i dzierżawić fabryk do wyrobu trunków akcyznych, oraz utrzymywać zakłady dla ich sprzedaży zewnątrz miejscowości oznaczonych do stałego pobytu starozakonnych.

O tem Departament Dochodów Niestałych zawiadamia zarządzających dochodami akcyznemi do należytego z ich strony zastosowania się, dodając, że Senat Rządzący, do rozstrzygnięcia którego podawane były prośby kupców 1-ej gildji starozakonnych o dozwolenie im handlu trunkami zewnątrz miejsc wskazanych do stałego pobytu starozakonnych, uznał te prośby za niepodlegające zadośćuczynieniu.

* *W okólniku Warszawskiego Okręgu Naukowego*, za październik, jest zamieszczone:

Z rozporządzenia zwierzchności okręgu:

Mianowani zostali: były nauczyciel języka francuskiego gimnazjum kaługskiego Aleksander *Sumarokow* — nauczycielem języka francuzkiego siedleckiego gimnazjum męzkiego; kandydat Cesarskiego st. petersburgskiego uniwersytetu fakultetu fizyczno-matematycznego oddziału nauk matematycznych, wykwalifikowany na nauczyciela gimnazjów i progimnazjów z prawem udzielania matematyki i fizyki Kalikst *Sofronowicz* — nauczycielem matematyki, fizyki, jeografji matematycznej i przyrodoznawstwa siedleckiego gimnazjum męzkiego; dyrektorowi łowickiej szkoły relnej Bazylemu *Popowowi* — udzielającemu lekcje matematyki w łowickiem trzyklasowem progimnazjum żeńskiem, poruczono zostało zawiadywanie temże progimnazjum; nauczyciel języków łacińskiego i greckiego Ludwik *Ostrowski* — nauczycielem tychże przedmiotów marjampolskiego gimnazjum męzkiego; spadły z etata były nauczyciel języka łacińskiego b. łowickiego progimnazjum męzkiego Piotr *Rostkowski* — nauczycielem języków łacińskiego i greckiego pinczowskiego progimnazjum męzkiego; były pomocnik sekretarza kancelarji warszawskiego okręgu naukowego Artur *Sulimierski* — nadetatowym urzędnikiem tejże kancelarji, z djetami, od 4 lutego 1874 roku; były nauczyciel śpiewu warszawskiego III gimnazjum męzkiego, udzielający lekcje śpiewu w warszawskiem VI gimnazjum męzkiem na mocy najmu Karol *Bar* — nauczycielem muzyki z teorją takowej warszawskiego seminarjum nauczycielskiego; rzeczywisty student Cesarskiego warszawssiego uniwersytetu Józef *Fabiani* — dopuszczony został do udzielania lekcij języków starożytnych w charakterze nauczyciela nadetatowego z wynagrodzeniem od lekcij, w petrokowskiem gimnazjum męzkiem; nadetatowy nauczyciel religji wyznania prawosławnego bielskiego gimnazjum męzkiego, mianowany przełożonym warszawskiej cerkwi zamkowej ksiądz Andrzej *Demjanowicz* — nauczycielem religji wyznania prawosławnego warszawskiego III gimnazjum męzkiego; przełożony warszawskiej grecko-unickiej parafji, protojerej honorowy Łukasz *Cybik* — nadetatowym nauczycielem języka łacińskiego warszawskiego I gimnazjum męzkiego, z wynagrodzeniem od lekcij; prywatny docent Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu akuszerji i ginekologji, doktór medycyny Ludwik *Neugebauer* — docentem tegoż uniwersytetu na katedrze akuszerji z chorobami kobiecemi i dziecinnemi; nauczyciel języka języka francuzkiego odeskiego I gimnazjum prywatnego męzkiego Zygmunt *Dobrowolski* — p. o. nauczyciela języka francuzkiego lubelskiego gimnazjum męzkiego; laborant przy katedrze technicznej i agronomicznej chemji Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, wykładający chemję techniczną studentem tegoż uniwersytetu Włodzimierz *Kriwaksin* — nauczycielem oddziału klasy płockiego gimnazjum męzkiego; z ukończonym całkowitym kursem w Cesarskim warszawskim uniwersytecie z prawem na stopień kandydata Dymitr *Chlebnikow* — czasowo p. o. nadetatowego nauczyciela warszawskiego I gimnazjum męzkiego, z wynagrodzeniem od lekcij; były nauczyciel języka francuzkiego mozyrskiego progimnazjum Ludwik *Ducostera* — nauczycielem języka francuzkidgo siedleckiego gimnazjum męzkiego.

Poruczony został wykład z wynagrodzeniem od lekcij: inspektorowi siedleckiego gimnazjum męzkiego *Lewitskiemu* — nauki religji uczniom wyznania prawosławnego tegoż gimnazjum; nauczycielowi języka niemieckiego włocławskiej szkoły realnej Leonowi *Szyperskiemn* — lekcij języka francuzkiego w tejżeszkole; w warszawskiej szkole realnej: nauczycielowi warszawskiego II gimnazjum męzkiego Władysławowi *Rudzińskiemu* — historji; byłemu nauczycielowi warszawskiego IV gimnazjum męzkiego Witoldowi *Wróblewskiemu* — jeografji; artyście Ludwikowi *Kucharzewskiemu* — rysunków; nadetatowemu urzędnikowi kancelarji warszawskiego okręgu naukowego Arturowi *Sulimierskiemu* — korespondencji i kaligrafji.

Uwolnieni zostali z posad: p. o. nauczyciela języków łacińskiego i greckiego marjampolskiego gimnazjum męzkiego Jan *Łada* — na własne żądanie; nauczyciel muzyki zarazem wykładający jej teorję warszawskiego seminarjum nauczycielskiego Otton-Reinhold *Isleib* — na własne żądanie; czasowo wykładający naukę religji wyznania prawosławnego w warszawskiem III gimnazjum męzkiem ksiądz Michał *Siemienowski*; lekarz płockiego gimnazjum męzkiego, radca dworu Onufry *Szukiewicz* — na własne żądanie; nauczyciel języka francuzkiego siedleckiego gimnazjnm męzkiego Aleksander *Sumorokow* — z powodu niezgłoszenia się do obowiązków.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Otwarte zostały szkoły elementarne** w dyrekcjach: *a*) warszawskiej — katolicka we wsi Grochowie 1-ym, w powiecie warszawskim, z utrzymaniem po 170 rub.; *b*) łodzińskiej: katolickie: we wsi Drużbicach, w powiecie petrokowskim, z utrzymaniem po 300 rub., we wsi Żdżarach, w powiecie rawskim, z utrzymaniem po 225 rub. 42 kop., we wsi Brudzicach, w powiecie noworadomskim, z utrzymaniem po 182 rub., we wsi Mierzynie, w powiecie petrokowskim, z utrzymaniem po 200 rub.; ewangelickie: we wsi Hucie-Brodzkiej, w powiecie nowo-radomskim, z utrzymaniem po 120 rub. i we wsi Danielewie, w powiecie petrokowskim, z utrzymaniem po 150 rub; *c*) kaliskiej: katolickie: w osadzie Władysławowie, w powiecie konińskim, z utrzymaniem po 221 rub. 35 kop. i we wsi Milinie, w tymże powiecie, z utrzymaniem po 132 rub. 76 kop.; *d*) radomskiej — we wsi Skotnikach, w powiecie końskim, z utrzymaniem po 236 rub. 40 kop. w gotowiznie i ordynarją w naturze po 118 korcy 2 garnce; *e*) suwałkskiej — we wsi Szglewie, w powiecie marjampolskim, z utrzymaniem po 150 rub. rocznie.

Dozwolone zostało: byłemu utrzymującemu prywatną 2-klasową szkołę elementarną męzką w Warszawie, Ludwikowi *Pigłowskiemu* — otworzyć i utrzymywać w m. Mławie, w gubernji Płockiej, takąż samą szkołę, z zastrzeżeniem, aby wykład wszystkich przedmiotów odbywał się w niej w języku ruskim; nauczycielowi siedleckiej katolickiej szkoły elementarnej Franciszkowi *Bartkowiczowi* — otworzyć i utrzymywać we wsi Woli-Syrnickiej, w powiecie lubartowskim, w gubernji Lubelskiej, prywatną ogólną szkołę elementarną z takiem samem zastrzeżeniem; wyższemu guwernerowi prywatnemu Andrzejowi-Mikołajowi *Ubyszowi* — otworzyć i utrzymywać w m. Prasnyszu, w gubernji Płockiej, prywatną dwuklasową szkołę elementarną męzką, z temże samem zastrzeżeniem; p. o. nauczyciela pułtuskiego progimnazjum męzkiego Feliksowi *Piotrowskiemu* — otworzyć i utrzymywać w m. Pułtusku, prywatną dwuklasową szkołę elementarną męzką, z kursem 1-ej klasy gimnazjów męzkich; Zofji *Kiełczewskiej* — otworzyć i utrzymywać w osadzie Bobrownikach, w powiecie lipnowskim, w gubernji Płockiej, prywatną elementarną szkołę żeńską, z zastrzeżeniem, aby wykład wszystkich przedmiotów odbywał się w niej w języku ruskim.

Zamknięte zostały: prywatna 4-klasowa szkoła starozakonna męzka, utrzymywana w Warszawie przez Juljana Schönmana; prywatna dwuklasowa szkoła żeńska, utrzymywana w m. Sieradzu przez Lucynę Czarnowską; elementarne szkoły rządowe: we wsi Czarnej, w powiecie końskim i w osadzie Grabowicach, w powiecie iłżeckim, stosownie do uchwały mieszkańców uczestniczących w ich utrzymaniu, pierwsza, z powodu nader ograniczonego utrzymania i nieposiadania lokalu, druga, z powodu nieposiadania funduszów na przebudowanie domu szkolnego.

(Okóln. okr. nauk. warsz.)

* **W gubernji Lubelskiej** w 1872 roku znajdowało się siedem **magazynów solnych**, w których sprzedano soli 623,330 pudów 21 funtów, za 520,822 rub. $97\frac{3}{4}$ kop., w porównaniu z 1871 r. więcej o 20,239 pudów 21 funtów. Sprzedaż soli w 1871 r. była mniejsza niż w 1872 roku z powodu późnego zawarcia w tym roku kontraktów na dostawę soli z Austrji; w 1872 r. wyżej pomieniony rozchód soli na gubernję, stanowi normalną ilość.

* **Ceny targowe zboża i innych artykułów żywności w mieście Petrokowie od 2 (14) do 9 (21) listopada 1874 roku.** Za czetwert: pszenicy 10 rub. 40 kop., żyta 7 rub. 80 kop., jęczmienia 7 rub. 60 kop., owsa 5 rub. 40 kop., gryki 6 rub. 90 kop., grochu 12 rub. — kop., kartofli 2 rub. 20 kop., kaszy jęczmiennej 8 rub. 58 kop., gryczanej grubej 16 rub. 64 kop., mąki pszennej I-go gatunku 12 rub. 40 kop., II-go gatunku 9 rub. 32 kop., żytniej I-go gatunku 8 rub. 24 kop., II-go gatunku 6 rub. 18 kop.; za funt: chleba pytlowego 3 kop., razowego 2 kop., mięsa wołowego 8 kop., cielęciny 8 kop., wieprzowiny 9 kop., baraniny 7 kop.; za pud: siana 50 kop., słomy 30 kop. *(Dziennik Gub. Petrokowski).*

* Dnia 15 (27) października, w m. Częstochowie **spaliło się** jedenaście stodół, z znajdującem się w nich zbożem; dziesięć stodół było ubezpieczone na 1,170 rub., jedna zaś stodoła i zboże nie były ubezpieczone. Szkody poniesiono 3,000 rub. w nieubezpieczonem mieniu.

* Dnia 22 października (3 listopada), we wsi Zgniłe-Błoto, w gminie Bełdowie, w powiecie Łodzińskim, **spaliła się** gorzelnia, ubezpieczona na 1,000 rub.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W zeszły poniedziałek, 11 (23) listopada, raczył zwiedzić ochronę Mikołajewską dla dzieci żołnierskich w Warszawie, JW. Główny Naczelnik kraju Hrabia Kotzebue, wraz z dostojną swą małżonką. Obejrzawszy szczegółowo lokal ochrony Mikołajewskiej i szpital, JW. Hrabia był wielce zadowolony zarówno z porządku panującego w ochronie, jak i z utrzymania jakie mają tam dzieci, i oznajmił przy odjeździe szczere podziękowanie członkom rzeczywistym ochrony Mikołajewskiej, paniom W. A. Daniłowowej i A. W. Wyszesławcewowej, za ich troskliwość, trudy i serdeczny udział na korzyść tego zakładu dobroczynnego.

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

— W dniu 12 (24) listopada, w cząstku Jerozolimskim, w fabryce srebra platerowanego, w domu pod № 19 przy ulicy Żelaznej, Juljan Dąbrowski praktykant, lat 18 wieku liczący, przy zakładaniu rzemienia na blok, w skutek nieostrożności, wciągnięty rzemieniem na oś bloka, zgniecionym został na śmierć.

* **Tydzień giełdowy.** Giełda berlińska przedstawiła w tygodniu minionym obraz zupełnej bezczynności i apatji; aby go bliżej określić dość będzie wskazać ten rzeczywisty fakt, że we czwartek między godziną 12 a 1-ą w południe nadeszło do stacji telegraficznej giełdowej 78 depesz, gdy w czasach normalnalnych w tej jednej godzinie 600—700 depesz przybywać zwykło. Najważniejsza gałęź, jaką stanowią papiery spekulacyjne, była w zupełności zaniedbana i ani podbijacze ani obniżacze nie znajdują jakiejkolwiek szansy w tranzakcjach; oprócz tego spodziewano się że bank pójdzie śladem banku londyńskiego z podwyższeniem dyskonta, co jednak nie uskuteczniono, gdyż Berlin posiada jeszcze znaczne fundusze złota w banku londyńskim.

Panująca ciągła niepewność i bojaźliwość na giełdzie wiedeńskiej była i w tygodniu minionym powodem znacznych fluktuacij kursowych, na które również polityczne jak finansowe zajścia wpływały. Pogłoski o przesileniach ministerjalnych utrzymujące się przez kilka dni, a przytem debaty o nowem prawie akcyjnem, również na pogorszenie sytuacji oddziałały.

Targ pieniężny londyński, pomimo podwyższonej stopy skupu z 3 na 4% pozostawał w ciągłej niepewności. Niższy stan rezerwy bankowej oraz napominania organów specjalnych jako też *Timesa* wykazujące konieczną potrzebę przedsiębrania środków wstrzymujących nieustanny odpływ złota z Londynu, skłoniły dyrektorów banku londyńskiego do podniesienia stopy skupu w dalszym ciągu do 5%, o czem poniedziałkowy telegram nam doniósł. Krok ten był naglący, co pokazuje się z tego, że nie czekano na sesję czwartkową. Od owego czasu stosunek rezerwy do pasywów jeszcze bardzo mało się podniósł, lecz w każdym razie jest nienormalnie nizkim, a dawno już nie praktykowanym i wywołuje obawę dalszego podniesienia dyskonta.

Giełda warszawska z początkiem ubiegłego tygodnia przy traktowaniu weksli zagranicznych, pozostawała pod naciskiem tendencji zwyżkowej, która w końcu poprzedzającego perjodu się ukształtowała, i która notowaniami berlińskiemi nieco popartą była. We środę kiedy wpływowy kurs weksli na Londyn w Petersburgu lepsze naszej walucie dał stanowisko, naprężony ten stosunek ustąpił lekkiej obniżce, która się głównie przy wekslach na Berlin i Londyn przedstawia. Weksle albowiem na Berlin w 3-miesięcznych trasowaniach z pierwotnego kursu zeszły o $\frac{1}{4}$% z $106,42\frac{1}{2}$—$106,12\frac{1}{2}$ na 106,20—105,90, krótkie o $\frac{1}{6}$% z 106,20—105,90 na 106,05—105,75, Londyn w obu terminach obniżył się o 1 kop. na $7,17\frac{1}{2}$—$7,15\frac{1}{2}$ i na $7,18\frac{1}{2}$. Paryż w długich wekslach podniósł się z 86,55 na $86,62\frac{1}{2}$ w żądaniu, krótki pozostał przy 86,70—86,40. Wiedeń krótki utrzymał się przy kursie 97,65 ($108\frac{1}{2}$), długi zyskał $\frac{1}{5}$% z 96,75 ($107\frac{1}{2}$) na 96,90 ($107\frac{2}{3}$).

Ruch wekslowy nieco silniejszy we wtorek, stopniowo osłabł, tak, że w ostatnim dniu giełdowym spadł do minimum, ztąd też sumę ogólną obrotów zaledwie do okresu mniej jak średnich zaliczyć można. Głównym przedmiotem tranzakcij były weksle na Berlin, po większej części do natychmiastowej wypłaty podawane. Inne dewizy w pomniejszych partjach tylko obracano. Za Petersburg 3-miesięczny żądają $98\frac{1}{2}$, kupujący ofarują $98\frac{1}{4}$ czyli z dyskontem po 7%, krótkie przekazy w skąpej są podaży.

Na targu tutejszych papierów publicznych usposobienie bardzo słabe do większych operacij, obroty codzienne nie wielkie, uwzględniające tylko listy likwidacyjne i listy zastawne 5% przy kursach małozmiennych. Znaczniejszą podwyżkę zyskały przy nieznacznych obrotach listy zastawne Towarz. Kred. Ziem. 4%, które w obu serjach stanęły na 93,70—93,40. Listy zastawne tegoż Tow. 5% z $91,12\frac{1}{2}$—$90,82\frac{1}{2}$ zeszły na 91,05—90,75. Listy zastawne miasta Warszawy w 1 serji po losowaniu płacone były między 86,65 i 86,35, 2-a obniżyła się z 86,85—85,55 na 85,75—85,45. Listy zastawne miasta Łodzi spadły na $77\frac{1}{2}$ w podaży. Listy likwidacyjne z 78,85—78,55 cofnęły się do 78,80—78,50.

W akcjach kolei żelaznych stagnacja kompletna. Kursy ostatnie były warszawsko-wiedeńskiej $94\frac{3}{4}$, warszawsko-bydgoskie (100 rs.) 72, (500 rs.) 76 za sto, terespolskie 114, Łódzkie 100—99.

Popyt na akcje tutejszych banków prywatnych silniej się w upłynionym tygodniu objawił, lecz przy braku podających, tranzakcje nie doszły do skutku. Za akcje banku handlowego żądają 265, sztuki IV emisji żądane 105 płacone 102, banku dyskontowego poszukiwano po kursie między $222\frac{1}{2}$ i $221\frac{1}{2}$, Łódzkiego banku handlowego w podaży po 90. Akcje 100-rublowe Tow. Łaźni i Łazienek ofiarowane po 74, Tow. Ubezpieczeń od ognia po 122.

Akcje przemysłowych zakładów bez tranzakcij, nominalnie są tylko notowane.

W innych wartościach ruch prawie zupełnie ustał, nawet w

sztukach pożyczek premiowych, z których 1-a w ofiarowaniu notowana $180\frac{1}{4}$, 2-a $176\frac{1}{4}$. *(Gaz. Hand.)*

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Według doniesienia dziennika *Mosk. Wied.*, sieć kolei żelaznych w Rosji będzie miała w 1875 roku następujące rozmiary: kolei otwartych do ruchu około 15,655 wiorst; budujących się około—4,614 wiorst, razem około 20,270 wiorst.

—

* Na kolei żelaznej Mikołajewskiej, w ostatnich czasach odbywały się próby zastosowania węgla kamiennego i antracytu do opalania lokomotyw. Gazecie *Birża* donoszą, że przy tych próbach **ruski węgiel i antracyt okazały się zupełnie dogodnemi do opalania lokomotyw** i przy jednakowych warunkach, nieustępującemi zagranicznemu węglowi i antracytowi. Rezultata prób były przedstawione radzie zarządzającej głównego Towarzystwa rosyjskich kolei żelaznych, która postanowiła: prosić dyrektorów linij Mikołajewskiej i Niższonowogrodzkiej o dostarczenie wiadomości o rocznej ilości węgla spotrzebowywanej w warsztatach, oraz w jakim stopniu drzewo może być zastąpione przez węgiel na lokomotywach.

—

* **Gubernja Kijowska** dość jest obfita w pokłady kopalnego materjału budowlanego, lecz na nieszczęście, takowe mało są eksploatowane.

W różnych miejscach gubernji dobywają się: kamienie młyńskie i osełkowe, które sprzedają się do gubernij Jekaterinosławskiej, Chersońskiej i Taurydzkiej; kamień budowlany i glina budowlana znajdują się przeważnie w okolicach Kijowa, gdzie w ostatnich czasach założono około dwudziestu najlepszych w gubernji cegielni, w tej liczbie jedną z maszynowem formowaniem cegły.

—

* **Przekład Lermontowa.** *Rygski Wiestnik* donosi, że wyszedł obecnie z druku w Rydze przekład utworu Lermontowa „Chadżi-Abrek" na język łotewski. Podług gazety pomienionej, przekładu tego dokonał Matis Kaudzites.

—

* **Z wiadomości o sprzedaży prochu w gubernji Wiackiej** okazuje się pomiędzy innemi, że od 1853 do 1871 r. odebrały z kazańskiej fabryki prochu zarządy okręgowe i policyjne do sprzedaży mieszkańcom 1,962 pudy prochu, za które wpłynęło do skarbu około 47,000 rubli.

W ostatnich trzech latach ilość sprzedanego prochu znacznie się powiększyła i stanowi przeszło jedną trzecią część ilości prochu sprzedanej w ciągu poprzednich 17 lat, co objaśnia się, według *Dziennika Gubernjalnego Wiackiego* wzmagającą się w gubernji profesją polowania na zwierzęta i ptaki i surowem ściganiem tajnego wyrobu prochu.

Sprzedaż prochu odbywała się, w skutku oddzielnie udzielonego upoważnienia w 1873 r. w urzędach ziemskich głazowskim i orłowskim; zaś w 1874 r. udzielono takież upoważnienie urzędom nolińskiemu, małmyżskiemu i urżumskiemu.

Godnym jest uwagi fakt, że kiedy nadane było prawo urzędom głazowskiemu i orłowskiemu sprzedawania prochu, popyt na takowy nagle w tych powiatach wzmógł się i doszedł w pierwszym do 70 pudów rocznie, a w drugim do 80 pudów, to jest prawie podnosił się w porównaniu z popytem przeciętnym rocznie w ciągu 19 lat.

—

* *Ruski Inwalid* podaje następujące wiadomości **o położeniu rzeczy w chanacie Kokańskim:** Pobór kontrybucij i okrucieństwa Chudojar-chana kokańskiego oburzyły do takiego stopnia wszystkie narodowości i stany w chanacie, że wśród przeciążonych poddanych zrodziła się myśl — pozbycia się jarzma nienawistnego. Odwieczni nieprzyjaciele władzy chana w Kokanie, kipczakowie i kara-kirgizi, znaleźli sobie sprzymierzeńców wśród ludności miast i nawet pomiędzy osobami zbliżonemi do chana. Zebrało się około 50 spiskowców, kierownikiem zaś ich głównym był jeden z krewnych chana, Batyr-chan-tiura, którego zamierzano wynieść na tron. Około 20 marca, spiskowcy chcieli napaść na Chudojara podczas jego przejażdżki za miasto. Lecz jeden z nich wydał sekret, co spowodowało aresztowanie Batyr-chan-tiury i 16 jego spólników, których przyprowadzono związanych do pokojów wewnętrznych chana, poczem nikt już nie widział ich. Domyślają się, że ludzie ci zostali utopieni w strumieniu błotnistem, płynącem za pałacem chana.

Doznawszy tym zazem niepowodzenia, kirgizi i kipczakowie, jak również malkontenci z pośród ludności miejskiej, nie stracili nadziei. Potrzebowali oni przedewszystkiem takiej osobistości, która mogłaby służyć za sztandar w działaniach przeciw Chudojarowi. Znaleźli oni byli takiego pretendenta w osobie przemieszkującego w Chodżencie 16-letniego Abduł-Kierima, stryjecznego synowca chana; lecz dla uniknienia dalszych rozruchów, władze nasze przewiozły tego młodzieńca do Taszkientu, co naturalnie uspokoiło Chudojara. Pomimo to chan stał się nadzwyczaj podejrzliwym i zaczął otaczać się nieustannie strażą, która w liczbie 400 ludzi, wybrana została przez niego w tym wyłącznie celu, z pomiędzy młodzieży; wszystkich tych ludzi wychowano w pałacu chana. Ten ostatni zasypia nie inaczej, jak wśród rozmowy trzech ludzi z tej straży, którzy obowiązani są znajdować się w pokoju przyległym do jego sypialni. Oprócz tego, nikomu zgoła, nie wyłączając nawet jego żony i dzieci, nie wolno wchodzić do niego bez zameldowania się przez najprzywiązańszego jego sługę, Nasim-Toga. Z pomiędzy synów Chudojara, za faworyta jego uchodzi Urman-bek, na prośbę którego chan łagodzi niekiedy kary. Stosunki zaś jego z starszym synem, Nassirchodżi-bekiem, wielkorządcą Andidżanu, uległy w ostatnich czasach znacznej zmianie ku gorszemu i chan trzyma przy nim dwóch swoich szpiegów. Oprócz wyż wzmiankowanego Nasim-Toga, jednym z najbliższych ulubieńców Chudojara jest bogaty kupiec kokański, Mir-Alim, który wywiaduje się o najnowsze wiadomości miejskie i zamiejskie za pośrednictwem swoich licznych subjektów i opowiada takowe chanowi, któremu pożycza nadto pieniądze, gdy ten potrzebuje takowych, i nareszcie denuncjuje przed nim nie miłych dla siebie dygnitarzy dworu chańskiego.

Niezadowolenie ludu, zwłaszcza koczującego, wyszło na jaw nie tylko w sprzysiężeniach, lecz nawet w jawnych buntach. Mamyr-Becza, jeden ze znanych przewódców kara-kirgizów, napadł w kwietniu roku zeszłego, na czele 2,000 jeźdźców, na miasto Urgient, lecz zmuszony był niebawem uchodzić ztamtąd w góry, zkąd nie przestaje rabować w okolicach Andidżanu. Z drugiej strony, kirgizi koczujący na południu Kokanu, zbuntowali się także i Chudojar-chan posłał przeciw nim 2,000 sarbazów. Lecz w tych ostatnich nie można pokładać nadziei, albowiem chan źle utrzymuje swoje wojska i nie cieszy się ich miłością. Ciekawy jest wszelakoż wykaz tych środków materjalnych, które skarb chana pobiera od nieszczęśliwego ludu na utrzymanie wojska.

W chanacie kokańskim pobierane są następujące podatki i powinności w naturze: 1) do budowy dróg, kanałów i pałaców chańskich, prosty lud sprowadzany jest z wszystkich końców chanatu; ludzie ci pracują za darmo, przy zem opieszali bywają bici i nawet zabijani, niekiedy zaś zakopywani żywcem w ziemię. 2) Z przywożonego na targi chrustu i trzciny na opał, połowa idzie dla chana, przyczem urzędnicy chańscy sprzedają natychmiast to paliwo temu samemu właścicielowi, od którego wzięli takowe. 3) Pijawki dla chorych sprzedawane są jedynie z sadzawek chana, po cenie dowolnej. 4) Przy sprzedaży na targu bydła rogatego opłaca się podatek po 20 kop. od sztuki, od baranów zaś po 10 kop. 5) Od wszystkich towarów przywożonych do Kokanu, oprócz zwykłego cła (ziakietu) po $2\frac{1}{2}\%$, pobiera się jeszcze 5%. 6) Od każdego ładunku jedwabiu lub bawełny, zabieranego na wielbłądy, opłaca się po 2 ruble. 7) Przy drobnym handlu obuwiem, szlafrokami i t. p. pobiera się od sztuki od 2 do 20 kop. 8) Od każdej miary (ósmej części czetwerti) wszelkiego zboża pobiera się przy jego sprzedaży po 2 kop. 9) Od wozu (dwukołowego) naładowanego owocami lub jarzynami —od 20 do 60 kop., oprócz zwykłych opłat. 10) Od mleka i masła po 1 kop. za każdy garczek. 11) Z każdej pary zwierzyny, jedna sztuka oddaje się na rzecz chana. 12) Od każdej zaś sztuki drobiu sprzedawanego na targu pobiera się po 1 kop. 13) od bydła trzymanego w gospodarstwie opłaca się podatku po $\frac{1}{4}\%$ i oprócz tego od każdego wielbłąda po 40 kop. i od każdego konia lub osła po 20 kop. 14) Chan trzyma uczone niedźwiedzie i psy, które posyła na targi, przyczem właściciel każdego sklepu lub stragana obowiązany jest płacić za widowisko po 1 kop. 15) Przy mianowaniu mułłów do meczetów, każdy z nich płaci po 1 rsr. 16) Na zabawy urządzane przez osoby prywatne chan posyła swoich muzykantów, którym gospodarz obowiązany jest dać po szlafroku i oprócz tego muzykanci zobowiązują się dostarczyć chanowi od 6 do 15 rsr. za każdy taki wieczór. 17) Podczas spacerów publicznych na wiosnę, osoby używające przechadzki ofiarowują chanowi od 300 do 3,000 rsr., stosownie do swoich środków. 18) Jak skoro podoba się chanowi czyj ogród lub w ogóle kawał gruntu, zabiera on takowy sobie na własność po cenie dowolnej, lub po takiej cenie, jaką grunt ten miał przed 20 laty, pomimo ulepszeń porobionych w ogrodzie.— Taki jest cały system finansowy Chudojar-chana.

—

* **Zwienigorodka** (w gubernji Kijowskiej). Zamieszkała w tem miasteczku żydówka Sima Połczycka, żona nieograniczenie urlopowanego szeregowca, po 9 letniej bezpłodności, powiła **trojaki**: 28 września jedno dziecko płci męzkiej, w nocy z 29 na 30 drugiego chłopca, a w nocy z 30 września na 1 października dziewczynę. Według dziennika *Kijewl.*, połóg był szczęśliwy; dzieci są zdrowe. Sama matka nie jest w stanie karmić wszystkich trojga; ojciec zaś, z profesji woziwoda, z powodu ubóstwa swego, nie jest w stanie najmować dwie mamki.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Z Paryża piszą pod dniem 15 listopada do *Köln. Ztng:* Dziś o godzinie 1-ej po południu, odprawiona została, w kościele św. Augustyna, msza uroczysta z muzyką, z powodu imienin byłej cesarzowej Eugenji. W kościele i naokoło takowego zgromadziło się około 8,000 bonapartystów, z tych zaś znajdowało się w samym kościele około 4,000. Prawie wszyscy obecni mieli poprzypinane bukiety fijołków, które kwiaciarki sprzedawały w niezliczonej ilości. Około godziny 12 zgromadzili się najznakomitsi przedstawiciele stronnictwa bonapartystowskiego, w tej liczbie p. Rouher, były minister spraw zagranicznych de la Valette, minister spraw zagranicznych za gabinetu Emila Ollivier'a książę Gramont, ulubiony adwokat cesarzowej Eugenji i obrońca Bazaine'a Lachaud, który wraz z Emilem Ollivier przeszedł był na stronę Napoleona III, przyjaciel Proudhon'a Darimon, będący redaktorem głównym gazaty *Paris-Journal*, i André de Payne, który daje na teraz poparcie siedmioleciu, lecz pożąda w duchu powrotu dobrych dla niego czasów cesarstwa, młody dziennikarz de Lidenne, który został niedawno bonapartystą i który upraszał wszystkich przedstawicieli prasy, ażeby umieścili jego nazwisko na liście obecnych, deputowani Galloni d'Istria i Bourgoing, były koniuszy zmarłego cesarza, obrany niedawno w departamencie Nièvre na członka Zgromadzenia Narodowego), Haintjens (zięć marszałka Magnan, który dowodził podczas przewrotu państwowego armją paryzką), Sens, Levert i książę Mouchy (obrany na tydzień przedtem na deputowanego w departamencie Oise), dziennikarze Granier de Cassagnac i Paul de Cassagnac, Emil Blavais (spółpracownik gazesy *Gaulois)*, Dugué de la Fauconnerie (redaktor gazety *Ordre)*, Leon Dupont i t. d. Książę Padwy, który na cztery tygodnie przedtem nie został wybrany w departamencie Seine et Oise, nie był obecnym na uroczystości. Dam zgromadziło się bardzo wiele i były one osypane fijołkami, które pokrywały całkiem ich kapelusze i suknie. W tłumie zgromadzonych przed kościołem panowało wielkie ożywienie. Wszyscy prawie twierdzili stanowczo, że powrót dworu z Chislehurst jest jedynie kwestją czasu. Policja była nieliczna i okazywała wielką dla bonapartystów sympatję i nawet nadskakiwała im. Nabożeństwo zakończyło się o wpół do 2-ej. W kościele wykonano między innemi „Ave Maria" Gounod'a. Tłum rozszedł się niebawem, lecz liczni wierni stronnicy cesarstwa pośpieszyli do biur telegraficznych dla wyekspedjowania telegramów do Chislehurst. Jeden z tych telegramów, wydrukowany w gazecie *Ordre*, jest następującej osnowy: „Do najjaśniejszej cesarzowej Eugenji. Do Chislehurst. Z Okoliczności dnia waszych imienin, składamy u stóp waszej cesarskiej mości pełen uszanowania wyraz naszych życzeń, naszych nadziei i naszej niezmiennej wierności dla waszej cesarskiej mości i dla jego wysokości księcia cesarskiego. Dugué de la Fauconnerie." Zarząd telegrafów, zwykle bardzo ostry, nie odmówił posłania tego telegramu, lecz zatrzymał inny telegram, który chciał wyekspedjować były minister cesarski, Klemens Duvernois, sądzony obecnie jako oskarżony o oszustwo. Klemens Duvernois usprawiedliwiał się przed byłą cesarzową, że nie mógł być obecnym na nabożeństwie w kościele św. Augustyna, albowiem, tak samo jak jej cesarska mość, uległ nieszczęściom, które przeszkodziły mu w tem.

* Nalegania komisarzy rządowych nie zdołały nakłonić komisji parlamentu niemieckiego do przyjęcia artykułu projektu do prawa o landszturmie, nadającego możność ewentualnego wcielania do landweru kontyngensów z pospolitego ruszenia. Rząd miał więcej szczęścia przy drugim odczytaniu tego projektu do prawa, komisja bowiem przyjęła poprawkę p. Webera, w skutek której artykuł wyżej wspomniony brzmi następnie: „...W wypadku nadzwyczajnej konieczności, landwer może być kompletowany przez ludzi należących do landszturmu, jeżeli zwłaszcza wszyscy ludzie należący do landweru i wszyscy rozporządzalni z rezerwy, znajdować się już będą pod bronią." Obecnie pozostaje już tylko uzyskać zgodzenie się parlamentu na to rozporządzenie. Komisja wyznaczona dla zbadania projektu do prawa o bankach, zawiesiła swoje rozprawy aż do czasu, gdy rząd da jej poznać postanowienia swoje odnoszące się do ustanowienia banku cesarstwa.

* Rząd Indij angielskich znajduje się istotnie w największych kłopotach, w skutek uwięzienia Jakuba Chana z rozkazu jego ojca. Wice-król zaprzecza, iżby z jego namowy Jakub Chan udał się był do Shere-Alego. Zdaje się jednakże, iż w Indjach uważają moralną odpowiedzialność rządu indo-brytańskiego, za za połączoną ściśle z tą sprawą i domagają się, ażeby wojna została wypowiedzianą emirowi Afganistanu, jeżeli ten nie przywróci wolności synowi. Shere-Ali rozkazał uwięzić Jakuba-Chana z obawy, iżby ten nie powziął zamiaru ustąpienia Heratu Persji.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Londyn, 24 listopada.* Wczoraj na chrzcie syna księcia Edymburskiego, nadano mu imiona: Alfred-Aleksander-Wiliam-Ernest-Albert. Matkami chrzestnemi były: Królowa Wiktorja i Księżna Następczyni Tronu Niemieckiego (zastępowała ją małżonka księcia Krystjana Augustenburgskiego); ojcami chrzestnymi byli: Cesarz Niemiecki (zastępował go książę Connaught), Książę Sasko-Koburgski (zastępował go Książę Krystjan Augustenburgski) i Książę Walji.

* *Paryż, 24 listopada.* Thiers wrócił tu dziś z rana.

* *Madryt, 23 listopada.* Dowódca karlistowski, Lozano, który po potyczce pod Bogarra wzięty został do niewoli przez wojska rządowe i za zniszczenie dróg żelaznych i zamordowanie urzędników dróg żelaznych, stawiony był przed sądem, skazany został na karę śmierci.

* *Londyn, 24 listopada.* Do *Biura Reutera* donoszą z Pernambuko drogą telegraficzną pod dniem 20 b. m., iż podług otrzymanych tam wiadomości z Buenos-Ayres, powstanie zostało uśmierzonem, oraz, iż jenerał Mitre ratuje się ucieczką.

* *Londyn, 25 listopada.* Do *Timesa* donoszą z Aleksandrji, iż Francja zgodziła się obecnie na reformę organizacji sądownictwa egipskiego. W tym celu zawartą została już konwencja, która przedstawiona zostanie Zgromadzeniu Narodowemu dla ostatecznego rozstrzygnięcia.

* *Nowy Jork, 23 listopada.* Gwałtowna burza zniszczyła połowę miasta Tuscumbia w stanie Alabamy. Dwunastu mieszkańców postradało życie i znaczna liczba jest pokaleczonych.

* Rodzina cesarsko - austrjacka utraciła jednego z swych członków, **arcyksięcia Karola - Ferdynanda, zmarłego w Selowicach (w Morawji).**

Arcyksiążę Karol-Ferdynand był drugim synem arcyksięcia Karola, słynnego jenerała wielkich wojen, które upamiętniły początek terazniejszego wieku. Był on bratem arcyksięcia Alberta, zwycięzcy z pod Custozza, inspektora jeneralnego armji austro-węgierskiej. Urodzony w 1818 r., liczył lat 56. Zaślubił on w 1854 roku swą kuzynkę, arcyksiężniczkę Elżbietę, starszą córkę nieboszczyka arcyksięcia Józefa, palatyna węgierskiego, a siostrę królowej belgów. Z małżeństwa tego urodziło się trzech książąt i jedna księżniczka. Najstarszym z tych dzieci jest arcyksiążę Fryderyk, liczący lat 18.

—

* **Nadpowietrzna żegluga na sznurze.** Miasto Orange, w departamencie Vaucluse, było niedawno widownią nadzwyczajnego wypadku. Jak donosi dziennik *Birż. Wiedom.*, aeronatua Blondeau oznajmił zamiar wzniesienia się mongolfierem. Pod tym ostatnim przymocowany był trapez do ćwiczeń gimnastycznych, któremi Blondeau chciał bawić publiczność podczas swego wznoszenia się. Lecz w chwili kiedy sznury utrzymujące balon zostały puszczone, publiczność dostrzegła, że jeden z robotników, nazwiskiem Bourchet, uwikławszy się nogą w sznurze przymocowywającym trapez do balonu, został uniesiony z balonem w powierze. Niektóre ze spektatorek zemdlały na widok losu, na jaki był narażony ten nieszczęsny... Słychać było jak Blondeau, stojący na trapezie, zawołał do Bourchet, aby trzymał się sznura, który zdołał uchwycić rękami; potem nic nie było słychać ani widać, dla tego, że balon wznosił się szybko i zamienił się w zaledwie widzialny. Widzowie byli w natężonem oczekiwaniu; ale wkrótce balon znów stał się widzialnym i zaczął spuszczać się dość szybko z wysokości 1,000 metrów. Publiczność zobaczyła, że Blondeau stoi tak samo jak przedtem na trapezie, a Bourchet, dotychczas nie wyswobodziwszy swej nogi, trzyma się rękami za drugi sznur, korpusem zaś swoim leży na głowie Blondeau. Obydwaj spuścili się szczęśliwie na ziemię. Mer miasta wynurzył p. Blondeau powszechną wdzięczność za poświęcenie, z jakiem ocalił Bourchet'a. Blondeau opowiedział przytem co następuje: „Zobaczywszy, że nademną wisi człowiek, chciałem dostać się na łódkę, dla tego że jego spadnięcie musiałoby spowodować i moje spadnięcie. Lecz tej chwili usłyszałem jego okrzyk: „Dzieci moje... żona!" i te wyrazy skłoniły mnie do zapomnienia o własnem mojem bezpieczeństwie. Przybrałem zupełnie prostopadłe położenie na trapezie i zdołałem podeprzeć głową plecy nieszczęsnego. „Patrz tylko na balon, albo całkiem zamknij oczy, zawołałem do niego, odpowiadam za twe ocalenie, lecz nie staraj się wcale wyswobadzać nogi; inaczej zginęlibyśmy obydwaj." Bourchet nie przestawał jęczyć: „żona moja... dzieci... umieram"... Ciągle powtarzałem mu: „pozostawaj w spokojnem położeniu!" dla tego, iż czułem że bezwiednie stara się wyswobodzić nogę, i podnieść głowę. Balon według obliczenia, powinien był wznieść się na 2,000 metrów, lecz w skutku zbytecznego ciężaru, nie doszedł do 1,200 metrów. Dostrzedłszy, że zaczyna spuszczać się, dalej dodawałem odwagi nieszczęsnemu Bourchet, który widocznie tracił siły i leżał już jak martwy na mojej głowie... Nakoniec dostrzegłem, że jesteśmy już tylko o kilka metrów od ziemi. Jeszcze kilka sekund, a będziemy ocaleni. Bourchet przypłaci tylko silnem wstrząśnieniem całego organizmu," dodał Blondeau na zakończenie. Obecni wysłuchawszy tego wstrząsającego opowiadania, zawołali: „Medal za ocalenie ginących dla p. Blondeau!"

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa
dnia 15 (27) listopada.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, dramat w 5-u aktach, **Narcyz.** — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$. — *Jutro*, w sobotę, opera **Halka.** — *Wczoraj*, było osób 323.

TEATR ROZMAITOŚCI. - *Jutro*, w sobotę, komedja **Z postępem.** — Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj*, było osób 406.

W SALACH REDUTOWYCH.— *W poniedziałek*, dnia 18 (30) listopada, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się **10-ty Wielki koncert warszawskiego Towarzystwa muzycznego,** w którym przyjmą udział: pp. Daniel Filleborn, Gustaw Friemann i orkiestra Teatru Wielkiego.—Cena miejsc: Dla członków: Sala główna: pierwsze trzy rzędy rs. 1 k.55, następne rs. 1 kop. 5, boczne kop. 55; galerja kop. 25. — Dla osób nienależących do Towarzystwa: Sala główna: pierwsze trzy rzędy rs. 3 k. 5, następne rs. 2 k. 5, boczne rs. 1 kop. 5; galerja kop. 50. — Biletów nabyć można w Kancelarji Towarzystwa, każdodziennie od godziny 4-ej do 6-ej; w poniedziałek zaś od godziny 2-ej po południu w kasie Teatru Rozmaitości.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).— *Dziś i codziennie*, **Koncert pierwszorzędnej orkiestry damskiej** z Wiednia, pod dyrekcją *Marji Schipek.*—Początek o godzinie 7 wieczorem. — Koncert w sali.—Cena wejścia kop. 20.

* W dniu 14 (26) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 60, wyzdrowiało 34, umarło 3, pozostało 1820 (mężczyzn 854, kobiet 966), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 186, kobiet 164.

Przyjechali: —Jenerał-adjutant książę *Urusow*, z Paryża;—jenerał-major *Malm*, z St. Petersburga;—konsul *Sakallarydis*, z Jass.

Wyjechali: – Jenerał-adjutant książę *Urusow*, do St. Petersburga;—jenerał-majororowie: *Saraczyński*, do Pilicy, *Malm*, do Kalisza.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 7051.

Główna Probiernia Warszawska.

Podaje do wiadomości pp. złotników, jubilerów, handlujących drogiemi kruszcami i w ogóle wszelkich osób w Warszawie, lub na prowincji zamieszkałych, trudniących się jakąkolwiek czynnością około złota i srebra, a wyszczególnionych w ogłoszonym pod d. 26 Grudnia (7 Stycz.) 1851/2 r. Nr. 85717 Reskrypcie *b.* Komisji Skarbu, że zapis do księgi Probierni Głównej, rozpoczyna się z dniem 1 (13) Grudnia r. b. i trwać będzie do dnia 1 (13) Stycznia 1875 roku.

Zgłaszający się osobiście lub na piśmie do zapisu winni okazać posiadane przez nich bilety, lub świadectwa na prawo prowadzenia rzemiosła, lub handlu i wnieść przepisaną opłatę, a to pod rygorem Art. 42 Najwyżej zatwierdzonej Ustawy o Probierniach w Królestwie.

Że zaś na mocy Reskryptu b. Komisji Skarbu z dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1857 r. Nr. 74750 osobom na prowincji zamieszkałym, dozwolonem jest wnieść opłatę wpisową do miejscowej Kasy Gubernjalnej, lub Powiatowej (jeżeli im to będzie dogodniej), w takim więc razie, winni oprócz posiadanego przez nich biletu, nadesłać Probierni w miejsce opłaty przy podaniu na papierze stemplowym ceny kop. 30 przed upływem roku bieżącego, kwit Kasy miejscowej z wniesionej za wpis opłaty.

Aby zaś nikt niewiadomością nie tłomaczył się Główna probiernia zawiadamia, iż do zapisu takowego obowiązani są:

a. Stosownie do art. 6 Ustawy.

1) Fabrykanci wyrobów jubilerskich i złotniczych.

2) Fabrykanci złota i srebra malarskiego, ciągnętego, oraz pozłotnicy.

3) Fabrykanci kopert do zegarków, instrumentów i guzików, ozdób i wszelkiego rodzaju przedmiotów do których złoto lub srebro jest używane:

4) Fabrykanci wyrobów galwanizowanych, platerowanych, pozłacanych i posrebrzanych, niemniej szychu i innych tego rodzaju wyrobów.

b. Stosownie do art. 19 Ustawy.

5) Oczyszczający złoto i srebro, czyli tak zwani szajdarze.

c. Stosownie do art. 36 Ustawy.

6) Wszyscy handlujący złotem i srebrem, tudzież wyrobami z tych metali, jako to: utrzymujący handle galanteryjne, jubilerskie i złotnicze, handlujący wyrobami ze złota i srebra ciągniętego, malarskiego, platerowanemi, szychowemi, zegarmistrze, optycy, handlujący guzikami, wreszcie handlujący złotem i srebrem zużytem jakich bądź kształtów.

Warszawa d. 12 Listop. 1874 r.

Naczelny Kontroler,
St. Pusch.

Probierz Starszy,
Sosnkowski.

N. D. 6975. Zarząd Drogi Zelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty znalezione a pozostawione przez pasażerów w kwartale III r. b. na stacjach i w powozach Drogi Zelaznej Warszawsko-Terespolskiej, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowcow stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć.

Warszawa d. 19 Listop 1874 r.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7050. W dniu 17 (29) Grudnia 1874 r. o godzinie 12 rano, w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej, odbędzie się ostateczna ustna licytacja na sprzedaż wyszłych z użytku mebli oraz różnych innych przedmiotów.

Przedmioty te podzielone są na części i sprzedawać się będą podług podziału. Wszystkie przedmioty można oglądać i warunki licytacyjne przejrzeć codziennie od 10 godziny rano do 3 po południu w biurze Izby Skarbowej, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych. Licytanci obowiązani będą przedstawić vadium wyrównywające 1/10 części sumy szacunkowej.

N. D. 6952. Zarząd Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w Radzie Warszawskiego Okręgu Wojennego, odbywać się będzie **w dniu 16 Grudnia roku bieżącego 1874** stanowcza licytacja głośna, oraz przez deklaracje opieczętowane, na budowę, reparację i przeróbkę obozu, znajdującego się w zawaidywaniu Zarządu Intendentury: w Warszawie, Brześciu-Litewskim, Nowogieorgiewsku i Iwangrodzie, w przeciągu czteroletniego perjodu, to jest: 1875, 1876, 1877 i 1878 r.

Przedsiębiorstwo oddane będzie na wykonanie wszystkich robót, we wszystkich oznaczonych punktach, i na wszystkie cztery lata niepodzielnie.

Licytacja uskutecznioną będzie na jedną kategorję robót tylko pod warunkiem, że przedsiębiorca zobowiąże się uskuteczniać w każdym punkcie i każdego roku taką ilość robót, jaka naznaczoną zostanie przez Zarząd Intendentury Warszawskiego Okręgu, jako rzeczywiście niezbędną.

Ceny przy licytowaniu, powinny być deklarowane na następujące nazwy robót, oddzielnie na każdy przedmiot:

Naprawa w małych rozmiarach,

Oficerskich namiotów.	Namiotów Podłóg do nich Domków Podłóg do nich	Od sztuki
	Sznurów do oficerskich Pałatek	za jeden koniec
	Żołnierskich pałatek Pikietów przednich Pikietów tylnych	Od sztuki
	Sznurów do żołnierskich pałatek	za jeden koniec
	palików	za tysiąc sztuk

Z pomalowaniem.

	Szczytów Drążków składanych Drążków całych Drążków narożnikowych Kołów Szyszek drewniannych	Od sztuki

Większe reperacje.

Oficerskie namioty.	Namiotów Podłóg do nich Domków Podłóg do nich	od sztuki
	Sznurów do oficerskich Pałatek	za jeden koniec
	Żołnierskich pałatek Pikietów przednich Pikietów tylnych	od sztuki.
	Sznurów do żołnierskich pałatek	za jeden koniec

Z pomalowaniem.

	Szczytów Drążków składanych Drążków całych Drążków narożnikowych Kołów	od sztuki

Przeróbka z dwóch sztuk na jednę.

Oficerskich namiotów.	Namiotów Podłóg do nich Domków Podłóg do nich Pałatek żołnierskich Pikietów frontowych Pikietów tylnych	za jedną sztukę, zbudowaną z dwóch

Przeróbka z trzech sztuk na jedną.

Oficerskich namiotów.	Namiotów Podłóg do nich Domków Podłóg do nich Pałatek żołnierskich Pikietów przednich Pikietów tylnych	za jedną sztukę, zbudowaną z trzech.

Przeróbka z pięciu sztuk na dwie.

Oficerskich namiotów.	Namiotów Podłóg do nich Domków Podłóg do nich Żołnierskich pałatek Pikietów przednich Pikietów tylnych	za jedną sztukę wykończoną z przeróbki.

Malowanie odzielnie.

	Szczytów Drążków składanych Drążków całych Drążków narożnikowych Kołów Szyszek	Od sztuki

Urządzenie nowych.

Oficerskich namiotów.	Namiotów Podłóg do nich Domkow Podłóg do nich Żołnierskich pałatek Pikietów przednich Pikietów tylnych	Od sztuki
	Sznurów do oficerskich pałatek Sznurów do żołnierskich pałatek	za jeden koniec
	Haczyków Czaszek Mosiężnych szyszek	od sztuki
	Palików z materjału przedsiębiorcy Palików ze zużytych drzewnych przynależytości	za tysiąc sztuk

Z pomalowaniem.

	Szczytów Drążków składanych Drążków całych Drążków narożnikowych Kołów Szyszek drewnianych	Od sztuki

Na pobudowanie nowych namiotów oficerskich i żołnierskich, jak również pikietów przednich i tylnych, wydane będą przedsiębiorcy materjały Skarbowe, w ilości określonej opisem dołączonym do Rozkazu po części Wojennej 1871 r. za № 262.

Na większą reparację i przerobkę namiotów i pikietów, wydawane będą przedsiębiorcy stare, niezdatne do użytku namioty lub też nowe materjały, stosownie do uznania odbiorczych lub oddzielnych Kommisji.

Odkrawki od nowego materjału, również resztki od starych materjałów, wydanych przedsiębiorcy jako materjał na wykonanie reparacji, stanowią własność przedsiębiorcy.

Namioty i pikiety z nowego materjału, powinny odpowiadać co do formy i wymiarów, rysunkom i opisowi, dołączonym do Rozkazu po części Wojennej 1871 r. za № 202, a wszelkie inne przedmioty, jako to: drzewne, sznurowe i metaliczne przybory, powinny być zgodnie z opisem dołączonym do Rozkazu po części Wojennej 1859 r. za № 1¹6.

Roboty będą prowadzone w rządowych zabudowaniach, pod nadzorem składu Osób, pod zarządem których znajduje się obóz.

Roboty powinny być każdego roku ukończone w dwóch terminach: to jest jedna połowa do 1 Kwietnia, a druga połowa do 15 Kwietnia.

Materjały Skarbowe powinny być wydane przedsiębiorcy każdego roku: nowe przed 1 Lutego, a materjały ze starych namiotów przed 15 Stycznia. Niezależnie od tego, przedsiębiorca obowiązany wykonywać w ciągu każdego roku dodatkowe roboty, o ile takowe zażądane będą, a to na zasadach szczegółowo wykazanych w warunkach licytacyjnych.

Przedmioty obozowe, tak nowo wystawione, jako też zreparowane i przerobione, odbierane będą od przedsiębiorcy za pośrednictwem odbiorczych lub oddzielnych Kommisji.

Na zabezpieczenie wykonania zobowiązania, wymaganą jest Kaucja w ilości 20% sumy zaofiarowanej w ostatniej licytacji z lat poprzednich na takież samo przedsiębierstwo, to jest 1600 rs.

Wydawanie zadatków dopuszcza się tylko w stosunku jednej trzeciej ogólnej summy przedsiębiorstwa za każdy rok, pod gwarancją oddzielnych pieniężnych kaucji.

Tak na zabezpieczenie nie dotrzymania przez przedsiębiorcę, warunków, jako też na zabezpieczenie zadatków z pieniężnych kaucji, przyjmowane będą akcje, bilety udziałowe, bilety prywatnych towarzystw i t. p. po takich cenach, jakie są naznaczone na każde półrocze przez Ministerjum Skarbu i publikowane w pismach, celem przyjmowania onych na kaucje przy spłacie ratami za akcyzę od wódki, oraz na kaucje przy przedsiębiorstwach dla Skarbu. Papiery zaś pieniężne, które w wykazach ministerjalnych nie będą pomieszczone, tem samem na kaucję nie przyjmują się.

Konkurenci, którzyby mieli zamiar przystąpić do licytacji głośnej, obowiązani są przedstawić Radzie Warszawskiego Okręgu Wojennego, w dniu oznaczonym, przy prośbie na papierze stemplowym odpowiedniej ceny:

1) Dowody o swym stanie, oraz

2) Kaucje w sumie powyżej oznaczonej.

Deklaracje opieczętowane, powinny być nadesłane z takim obliczeniem czasu, aby były odebrane w Radzie Okręgu Wojennego nie pózniej jak do godziny 11 z rana, dnia do licytacji naznaczonego.

Deklaracje opieczętowane powinny zawierać w sobie:

a. Zobowiązanie na przyjęcie przedsiębiorstwa w ścisłem zastosowaniu się do warunków, bez jakich kolwiek odmian.

b. Ceny literami wyraźnie wypisane, i to osobno na każdy przedmiot i na każdą z powyżej wykonanych nazw robót.

c. Miejsce zamieszkania, stan, imie i nazwisko deklaranta, oraz dzień i miesiąc napisania deklaracji.

Przy deklaracji powinny być dołączone dowody:

O stanie podawcy deklaracji, oraz kaucje w sumie powyżej przytoczonej,

W cenach, nie dozwala się innych ułamków, jak: 3/4, 1/2, 1/4, 1/8 i 1/16 kopiejki.

Napis na kopercie w której mieścić się będzie deklaracja, powinien być następujący:

„Объявленіе въ Варшавскій Военно-Окружный Совѣтъ къ торгу, назначенному (число, мѣсяцъ и годъ) на заготовленіе лагеря".

Deklaracje ktore nie będą zawierać w sobie zobowiązania na przyjęcie przedsiębiorstwa zgodnie ze wszystkiemi punktami i ztosownie do zatwierdzonych warunków, jak również zawierające w sobie propozycje jakichkolwiek oddzielnych warunków albo też także deklaracje, do których nie będą dołączone kaucje na wyżej okresloną summę, — nie będą przyjęte w uwagę.

Zatwierdzenie licytacji, zależeć będzie od Rady Okręgu Wojennego, lub też od Rady Wojennej, odpowiednio do rezultatu licytacji.

Szczegółowe warunki licytacyjne, interessanci mogą przeglądać w Zarządzie Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego codziennie, w czasie biurowym.

Warszawa dnia 6 Listopada 1874 r.

Intendent Okręgu, Generał Major Pawłow.
Naczelnik Wydziału, Postupalski.
Starszy Naczelnik Stołu, Podpułkownik Małachowski.

N. D. 6951.

Ogłoszenie Zarządu Okręgu Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego o porządku zaopatrzenia Warszawskiego Okręgu w prowiant i owies na 1875 rok.

Zarząd Okręgu Intendentury podaje do wiadomości publicznej, że dla przygotowania zapasów prowiantu i owsa na rok przyszły 1875, postanowione zostały przez Radę Wojenną następujące prawidła:

1) Przygotowanie produktów żywności na rok 1875, uskutecznione zostanie za pośrednictwem licytacji przez Radę Warszawskiego Okręgu Wojennego, w terminach wyszczególnionych poniżej, w oddzielnym wykazie, i na warunkach które przy niniejszem są dołączone. Można je także przeglądać w biórze Zarządu Okręgu Intendentury i u Nadzorców magazynów prowiantskich.

Do licytacji naznacza się dostawa następujących produktów: żyto, mąka, jęczmień, kasza gryczana, i kasza jęczmienna na cały rok; a owies, tylko na czas zebrania wojsk na obóz pod Warszawą. Szczegółowe wyliczenie ilości tych produktów, i miejsca ich dostawy, przy niniejszem są dołączone.

Uwaga. W liczbie jęczmiennej kaszy, zostawia się dowolność przedsiębiorcom, dostarczyć w połowicznej proporcji kaszę pszenną.

Dostawa owsa na czas zebrania wojsk na obóz pod Warszawą, odbywać się będzie w miarę potrzeby, na zażądania wojsk, półmiesięcznemi proporcjami, z tem, że jeśliby żądanie było większej lub mniejszej ilości, lecz nie wyżej jak 5% w stosunku do ogolnej ilości, mającej się dostawić, to przedsiębiorcy nie będą rościć do Skarku z tego tytułu żadnej pretensji. Przytem, przedłużenie terminu na dostawę, dawanem nie będzie. Wojska obowiązane będą do przyjmowania owsa z własnych składów przedsiębiorcy tylko w takim wypadku, jeśli składy takowe będą się znajdować w obrębie miasta, a za obrębem, jeśli nie dalej punktów rozlokowania wojsk przybyłych na obóz; w przeciwnym razie, przedsiębiorcy obowiązani będą dostawiać owies do miejsca rozlokowania każdej części wojska. Przedsiębiorcy obowiązani są dokładnie powiadomić Zarząd Intendentury, na dwa tygodnie przed rozpoczęciem dostawy, o miejscach, w których znajdują się ich składy.

2) Licytacje odbędą się w jednym terminie, bez przetargu, i będą ostateczne; ceny, celem ich zatwierdzenia, wysłane zostaną przez Radę Wojenną na dzień naznaczony do licytacji.

3. Licytacje odbywać się będą najprzód oddzielnie na każdy magazyn i punkt. Na licytację przyjmowane będą także niepodzielne żądania, to jest żądania na dostawę całkowitej ilości, albo też części, ilości przeznaczonej na gubernję produktów żywności. Żądania takie dozwalają się: albo przez oznaczenie jednej ogółowej ceny dla wszystkich wybranych magazynów, albo punktów, albo też pod tym niezmiennym warunkiem, że niepodzielny dostawca deklarujący na każdy z wybranych przez niego magazynów lub punktów ceny oddzielne; zgodzi się na odłączenie z jego niepodzielnej dostawy takiej ilości, na jaką okażą się korzystniejsze warunki innych przedsiębiorców. Szczegółowa wzmianka w deklaracji o tym warunku niepodzielnej dostawy, nie jest wymaganą, gdyż i bez tego zobowiązania się, niepodzielne przedsiębiorstwo jako niezgodne z ogłoszonemi warunkami, niema żadnego znaczenia, i poczytywane będzie za nie byłe.

Z tych powodów dla cząstkowych przedsiębiorców oddaje się dostawa tej części produktów, którą oni wezmą na warunkach cen korzystniejszych dla Skarbu, a reszta pozostała oddaje się niepodzielnym przedsiębiorcom którzy zadeklarują na każdy magazyn lub punkt oddzielne ceny, lecz rozumie się z warunkiem, o ile ich ceny okażą się korzystne, i z warunkiem, aby oddzielone części z jednej hurtowej dostawy, były koniecznie w stosunku całkowitego zapasu wymaganego dla jednego mazazynu, czyli najmniej 5,000 czetwierti w tych magazynach, których całkowite zaopatrzenie przewyższa tę cyfrę.

4. Przemysłowcom, życzącym brać udział w licytacji na gubernie, dozwala się brać dostawę dla zaopatrzenia w żywność wojsk miejscowych, w takiej ilości, w jakiej kto będzie sobie życzyć, lecz przytem zachowany będzie porządek, że tam, gdzie roczna konsumcja magazynu, albo oddzielnego punktu nie przewyższa 5,000 czetwierti różnego rodzaju zboża, rozdrobnienie dostaw do jednego i tegoż samego magazynu lub punktu dozwolonem nie będzie; w razie zaś, jeśliby roczna konsumcja przewyższała tę cyfrę, to na każde 5,000 czetwierti dozwala się brać dostawę innemu przedsiębiercy, a konkurent który zadeklarował ceny na całkowitą roczną ilość, nie ma prawa pod żadnym względem uchylić się od dostawy pozostałej przez to umniejszenie ilości dostawy, jakkolwiek to umniejszenie byłoby nawet znaczne.

Uwaga. Toż samo prawidło zastosowane zostanie i na dostawę owsa na czas zbioru wojsk na obóz pod Warszawą, z tem, że przedsiębiorcom którzy przyjmą dostawę pewnej części z ogólnej ilości naznaczonej do licytacji, lecz nie mniej jak 5 000 czetwierti, będą wskazane przez Zarząd Intendentury, tak przed zebraniem się obozu, jak również i podczas jego trwania (na wypadek mogących zajść zmian w rozpisaniu letnich zajęć) te części wojsk, którym przedsiębiorcy obowiązani będą dostarczać owies.

5. Do licytacji będą przypuszczeni wszyscy konkurenci mający do tego prawo, po złożeniu przez nich należytych dowodów oraz kaucji na sumę oznaczoną w warunkach.

6. Do licytacji mogą być przypuszczeni i bez kaucji:

Szlachta za odpowiedniemi świadectwami.

Kupcy za poręczeniami, na zasadzie 2 i 4 punktu, 668 Rozdz. I-ej księgi, IV części Zbioru Postanowień Wojennych

7. Przemysłowcy życzący brać udział w licytacji, mogą oprócz licytowania głośnego, nadsyłać i podawać opieczętowane deklaracje, które pod względem formy i treści w nich zawartej, powinny być napisane zupełnie zgodnie z rozdział. 1909, 1910, i 1912 X tomu, I części Zbioru Praw Cywilnych, oraz 702 rozdz. IV części I księgi Zbioru Postanowień Wojennych, przyczem powinno być wyszczególnione:

a) Ilość produktów branych na dostawę.

b) Ceny stanowcze na każdy produkt z kulem albo workiem.

c) Ceny literami wypisane.

d) Stan, imie, nazwisko, miejsce pobytu podającego deklarację.

e) Wykazanie że cena oznacza się za czetwiert albo kul, łącznie z kulem lub workiem, i

f) Że podejmuje się dostawy zupełnie zgodnie z warunkami na 1875 rok zatwierdzonymi. Przy deklaracji powinny być dołączone, prawem wymagane kaucje, na określoną ilość sumy dostawy, oraz *świadectwo na prawo handlu*

Takie deklaracje opieczętowane, przyjmowane będą tylko do godziny 11 rano, w dniu nacznaczonym do licytacji, po tym terminie żadne deklaracje przyjmowane nie będą.

Lecz przytem osobom, ktore będą brać udział w głośnej licytacji osobiście lub przez pełnomocników, zabrania się jednoczesnego podawania opieczętowanych deklaracji na jedno i tożsamo przedsiębierstwo. Rownież nie będą przyjmowane ani zobowiązania przez telegraf nadsyłane na miejsce licytacji, ani też zawiadomienia urzędów lub osób, także za pośrednictwem telegrafów o oswobodzeniu kaucji przedsiębierców, życzących wnijść w nowe zobowiązania ze Skarbem.

Kaucje powinny być przedstawione niezmiennie na miejsce licytacji, a nie do jakiegokolwiek innego Urzędu.

Deklaracje warunkowe, chociażby zawierały warunki najkorzystniejsze dla Skarbu, uznane będą za niebyłe.

Deklaracje zawierające zobowiązania na dostawę prowiantu na całą gubernię, albo na kilka magazynów, lub punktów, z wykazaniem w nich cen dwojakiego rodzaju, to jest: jednej ogólnej ceny na niepodzielną dostawę całkowitej ilości prowiantu, i oddzielnych cen na każdy magazyn, lub punkt nie będą uważane za warunkowe, jeśli dołączone do nich kaucje będą odpowiadać jednej piątej części 1/5 wartości dostawy biorąc za podstawę do obrachunku najwyższe ceny w deklaracji zadeklarowane.

Licytacja zacznie się nie pózniej jak o godzinie 11 z rana.

8) Ceny powinny być oznaczone tak przez licytantów głośnych jakó też przez podających deklaracje opieczętowane nie inaczej jak tylko za produkt łącznie z kulem lub workiem; przytem ceny na produkty w ziarnie powinny być zadeklarowane: na żyto przyjmując na jednę czetwiert' zwykłej mąki 300 funtów czystego żyta bez kula lub worka a na jęczmień za jednę czetwiert' 8 czetwierykowej miary, 8 pudów wagi czystego ziarna, także bez worka lub kula.

Uwaga. Przedsiębiorcy mający chęć licytowania, obowiązani są zadeklarować ceny osobne na mąkę i osobne na żyto, mające się dostawić do magazynów: w Łowiczu, Kutnie, Częstochowie, Petrokowie, Wieluniu, Radomiu, Lublinie, Międzyrzecu, Suwałkach i Marjampolu; o tem zaś, który z tych produktów, i w jakiej mianowicie ilości, oraz w jakich terminach żądany będzie do dostawy, wniesione zostanie do kontraktów.

9) Worki powinny być lniane lub konopne. Do odstawy żyta po 300 funtów, mąki po 7 pudów 10 funtów' jęczmienia i kaszy po 8 pudów, wymiar worków czetwiertiowych powinien być następujący: długości 2 arszyny 1 werszek, szerokości 1 arszyn 1 werszek, z dozwoleniem po pół werszka mniej na długość i szerokość.

Do odstawy zaś mąki, gdzie takowa uskutecznia się w dwóch workach, wyrównywających jednemu 9 pudowemu kulowi, wymiar tych worków wyznaczony jest podług wymiaru worków używanych do mąki pszennej (крупчатой) to jest długości **jeden** arszyn **ośm** werszków, szerokości **czternaście** werszków. Owies dla wojsk rozlokowanych na obóz, może być odstawiany w takich kulach lub workach, któreby odpowiadały swemu przeznaczeniu całkowitej dostawy produktów dla wojsk.

10) Cena przykrycia oznacza się: pod prowiant na 60 kopiejek, a pod owies 20 kopiejek.

11) Uprzedza się przedsiębiorców że ceny za kule i worki jeśli zechcą takowe zadzierżawić, będą wprowadzone do kontraktu, dla odjęcia ich od cen zadeklarowanych na produkta łącznie z kulami i workami, jeśli dostawa będzie się uskuteczniać bez kulów i worków, albo w skarbowych kulach i workach stosownie do załączonych warunków.

12) Też ceny, za kule i worki, zostaną włączone do kontraktu, także w takim razie, jeżeli dostawa zostanie przysądzoną osobie, która podała opieczętowaną deklarację, w której to deklaracji chociaż i były oznaczone osobne ceny na kule lub worki.

13. Ceny naznaczone przez Radę Wojenną wyznaczają się dla każdego magazynu i każdego punktu (miejscowości) oddzielnie

Ceny Rady Wojennej mają służyć za podstawę dla przysądzenia licytacji, a po cenach wyższych od takowych, dostawa nie może być zatwierdzoną.

Koperta w której ceny te zawierać się będą, powinna być rozpieczętowaną na Ogólnem Zebraniu licytacyjnem, i to nie wcześniej jak po zupełnem ukończeniu licytowania, w czasie którego każdy na nowo objawiający chęć przyjęcia na siebie dostawy, powinien być przypuszczony do licytacji, skoro przedstawi dowody na prawo handlu i kaucję.

14. Po ukończeniu licytacji skoro będzie rozpieczętowana koperta z cenami, od nikogo, nie będą już przyjęte żadne ustępstwa ani propozycje i licytacja poczytywać się będzie ukończoną

Licytantom zaś, będzie tylko zakomunikowano, lecz nie później jak następnego dnia po licytacji, czy dostawa została im przysądzoną lub nie. W obydwóch wypadkach osoby kierujące licytacją zachowują w tajemnicy ceny i po rozpieczętowaniu koperty.

15. Jeżeli zadeklarowane na licytacji ceny na produkty łącznie z kulami lub workami okażą się niższe od zatwierdzonych przez Radę Wojenną albo równe takowym w takim razie dostawa przysądza się ostatecznie przedsiębiorcy; jeśli zaś ostatecznie zadeklarowane ceny okażą się wyższe od naznaczonych przez Radę Wojenną, to licytującym przemysłowcom oznajmia się, że licytacja spełzła, i zwracają im się złożone przez nich kaucje

W razie zatwierdzenia licytacji, kontrakty z obecnemi przedsiębiorcami powinny być zawarte bezzwłocznie i niezmiennie w terminie 14 o dniowym, licząc od dnia oznajmienia im o przysądzeniu dla nich dostawy.

Z przedsiębiorcami nieobecnemi zaś kontrakty powinny być zawarte w ciągu 21 dni po zatwierdzeniu licytacji.

Przedsiebiorcy którzy nie zawrą kontraktów w wyżej oznaczonym terminie, podlegają ściągnięciu od nich całkowitych kosztów wypływających z niewykonania zobowiązań, w stosunku przedstawionych przez nich kaucji na zabezpieczenie wykonania dostawy.

16. Chociaż ceny Rady Wojennej będą naznaczone dla każdego magazynu i oddzielnego punktu (miejscowości) osobne, to jednak zatwierdzenie licytacji dozwala się i w następnych wypadkach:

a) Gdy ceny ostatnio zadeklarowane na niektóre magazyny lub punkty okażą się wyższe od cen oznaczonych przez Radę Wojenną, lecz suma dostawy w ogóle wzięta na całą gubernię okaże się niższą albo też równą cenom naznaczonym przez Radę Wojenną.

b) Jeżeliby rezultat licytacji w przecięciu na całą gubernię nie był zadawalniający i licytacja nie mogła by być zatwierdzoną w ogóle, to dostawa będzie zatwierdzona częściowo na każdy produkt, jeśli w ogóle wzięta wartość tegoż produktu dla wszystkich magazynów i punktów (miejscowości) gubernji, będzie niższą lub równą ogólnie wziętej wartości tychże produktów cenom Rady Wojennej.

c) Jeśliby szczegółowa wartość każdego produktu, oddzielnie wzięta, okazała się droższą od wartości w stosunku do cen Rady Wojennej, to dostawa zatwierdza się do tych magazynów i punktów, do których zadeklarowane ceny okażą się niższe od cen Rady Wojennej, lub też równe takowym, bez względu na to, czy to będzie dostawa mąki lub kaszy, albo jednego jakiegokolwiek bądź produktu; lecz ogólnie wzięta cena na różne produkty do kilku tylko magazynów lub punktów nie będzie przyjęta.

d) W razie zadeklarowania przez jedną osobę różnych cen na dostawę prowiantu lub owsa do jednego i tegoż samego magazynu lub punktu, z rozdziałem przyjętej operacji na części, porównanie cen dokonywać się będzie na każdą część osobno i zatwierdzi się dostawa tylko tej części, na którą zadeklarowane ceny okażą się korzystniejszemi, lecz niedopuszcza się przy tem pod żadnym pozorem na odmowę przez konkurenta, wykonania zobowiązania na tę części oparacji, na którą zadeklarował ceny.

d) Na wypadek, jeśli w dwóch lub kilku zapieczętowanych deklaracjach, będą zadeklarowane dla jednego albo kilku magazynów lub punktów (miejscowości) jednakowe ceny, to dostawa zostanie przyznaną któremu kolwiek z pomiędzy tych konkurentów, a to stosownie do uznania Zebrania kierującego licytacją.

17) Przy zatwierdzeniu cen, będzie zachowane prawidło, że na wypadek zadeklarowania cen przez drobnych przemysłowców na ilość nie mniejszą od 5000 czetwierti (stosownie do 4 punktu) jeśli te ceny będą równe cenom zadeklarowanym przez hurtowych przemysłowców, wydzieloną zostanie z ogólnej ilości, naznaczonej do dostawy, część, jaka ma być dostawioną małemi partjami, po czem ilość pozostała dostawy, udzielona zostanie osobom, które zadeklarowały wzięcie dostawy znacznych partji produktów lub owsa.

Co się tyczy wyznaczenia udziału drobnym przemysłowcom, przy wszystkich pozostałych dostawach na gubernie, to w tym względzie będzie zachowany następujący porządek: jeżeli cała gubernia będzie rozebrana cząstkowo na magazyny lub punkty, (miejscowości) przez osobnych przedsiębierców, i zadeklarowane ceny produktów dostawy razem wzięte, okażą się tańsze, albo też równe wartości tychże produktów w stosunku do cen hurtowych, w takim razie będzie się zatwierdzać rozdrobiona dostawa na magazyny i punkty.

W podobnyż sposób dostawa oddawać się będzie drobnym przemysłowcom, i w takim razie, jeśli dostawa rozebrana będzie cząstkowo na magazyny i punkty, lecz w ilości nie mniejszej jak 3/4 całkowitej ilości zapasów, (mąki i kasz w połączeniu) naznaczonej do dostawy na każdą gubernię. Gdy znów przy cząstkowej konkurencji rozebrano będzie przez drobnych przemysłowców mniej jak 3/4 oznaczonej ilości, to dostawa będzie udzielona hurtowemu przedsiębiorcy na całą gubernię, o ile takowa odpowie ustanowionym warunkom, bez względu na dogodniejsze warunki cząstkowych cen.

W tym razie, należy rozumieć, w sprzeczności przeciw 3 puktowi niniejszego ogłoszenia, takiego hurtowego dostawcę, który zadeklaruje jedną ogółową cenę na całą gubernię.

Przy zatwierdzeniu dostawy na zasadzie niniejszego punktu dla drobnych przemysłowców, jeśli takowi nie zdeklarują się wziąść całkowitej ilości wymaganej dla całej gubernji, lecz najmniej 3/4 tej ilości, to pozostała część nie wziętej dostawy, nie obowiązuje już hurtowego dostawcę, który zadeklarował ogółową cenę na całą gubernię.

18. Kaucje na zadatki we wszelkich operacjach prowiantowych nie będą przyjmowane inne, jak tylko pieniężne, oraz domy murowane w obu stolicach; kaucje zaś na zabezpieczenie wykonania warunków dostawy, wymagane będą: w jednej połowie gotowizną i papierami pieniężnemi, a w drugiej połowie w nieruchomym majątku.

W dołączonych przy niniejszem ogłoszeniu warunkach, jest wyjaśnionem, co należy rozumieć przez wyrażenie: **kaucji pieniężnych.**

Uwaga. Przytem zwraca się szczególną uwagę konkurentów mających zamiar brać udział w licytacji na tę okoliczność, że ani na kaucje na zabezpieczenie zadatków, ani zna kaucje na zabezpieczenie wykonania zobowiązań dostawy, nie będą przyjmowane takie dowody pieniężne, które nie są wyszczególnione w 7 punkcie warunków, jako też nie są pomieszczone w specyfikacjach papierów pieniężnych publikowanych przez Ministerjum Skarbu, celem przyjmowania ich na kaucje przy przedsiębiorstwach dla Skarbu, jako też, dla przyjmowania ich na zastaw przy spłacie ratami akcyznych podatków od wódki.

19. Dla zabezpieczenia wykonania zobowiązania podjętego przedsiebiorstwa lub dostaw dla Władzy Wojennej, grunta które po podziale dla wościan, pozostały w posiadaniu i rozporządzeniu właścicieli, i takowe nie należą do osiedlonych ziemian, przyjmują się na kaucje po takich cenach, po jakich je przyjmuje Ministerjum Skarbu przy rozkładzie opłaty podatku akcyznego od wódki ratami. Wykazy cen takowych, można przeglądać w Zarządzie Intendentury Okręgowej.

20. Na Warszawski Okręg Wojenny, każdy wierzyciel Kasy, otrzymujący pieniądze z Kasy Okręgu, z włączeniem i Kassy Brześć-Litewskiego Rozchodowego Oddziału, obowiązany jest przedstawić arkusz papieru stemplowego ceny $^1/_{20}$ % od sumy, jaka mu jest wypłacaną przez Kassę.

Intendent Okręgu, Generał-Major, Pawłow.
Pomocnik Intendenta, Pułkownik, Iwanow.
Naczelnik Wydziału, Szymkiewicz

W Y K A Z

Terminów licytacyjnych na przygotowanie produktów żywności dla Warszawskiego Okręgu Wojennego na 1875 rok.

Wymienienie przedmiotów, i miejscowości, dla których dostawa naznaczona.	Data licytacyi.
1) Prowiantu dla magazynów i punktów gubernji:	1874 roku.
Warszawskiej . . . . Siedleckiej . . . . i Magazynów w Brześciu Litewskim . . .	20 Listopada 2 Grudnia
Kaliszskiej . . . . Petrokowskiej . . . . Radomskiej . . . . Kieleckiej	25 Listopada 7 Grudnia
Lubelskiej . . . . Płockiej . . . . Łomżyńskiej . . . . Suwalskiej	27 Listopada 9 Grudnia
2) **Owsa**—na czas zbioru Wojsk na obóz pod Warszawą.	22 Listopada 4 Grudnia

W a r u n k i.

Na dostawę prowiantu i owsa dla magazynów i punktów Warszawskiego Okręgu Wojennego, drogami lądowemi zaopatrywanych, na 1875 rok.

1. Przedmioty dostawy i przymioty takowych.

Dostawiany prowiant powinien posiadać taką dobroć, jaka jest prawem wymaganą podług 138 rozdz. XII ks. Zbioru postanowień wojennych, mianowicie: mąka z suchego żyta, nie zgniła, nie ztęchła, nie zkrupkowana i nie zmięszana z czemkolwiek; czetwiert z workiem ma ważyć nie mniej, jak 7 pudów 13 fun.; kasza, przeważnie tryczana, lecz stosownie do poglądu Rady Okręgowej, dopuszcza się także orkiszowa, owsiana lub jęczmienna, (pisać ten gatunek na jaki dokonywała się licytacja, i na jaki przyznane zostały przedsiębiorcy ceny), świeża, sucha, dobrze oczyszczona, wagi z workiem niemniej jak 8 pudów 3 funty. Zboże przyjmuje się w rogóżkowych kulach, mąka w pojedyńczych a kasza w dubeltowych; przytem produkty łącznie z kulami powinny posiadać następującą wagę: kul mąki 9 pudów, albo czetwiert 7 pud. 20 funt.,—waga zaś jednego pojedyńczego kula rogóżkowego w pierwszym razie nie mniej jak 7 funt., i nie więcej jak 10 funt., a w drugim razie nie mniej 5 a nie więcej 8 funt., kaszy czetwiert 8 pud. 12 funt., z dwoma kulami, waga obydwóch nie mniej 9 i nie więcej 12 funtów. Owies czysty, suchy bez plew, z ziarnem pełnem, miara czetwierti 8 czetwieryków, wagi 5 pud. 25 funt. łącznie z kulem, który ma ważyć 5 funtów. Jeżeli podług zebranych przez Zarząd Okręgu Intendentury wiadomości, w przedmiocie urodzai owsa, stan ziarna okaże się takiego rodzaju że przy przyjmowaniu onego trzeba będzie oprócz 8 czetwieryków, dopuścić dosypkę aby wytworzyć wagę wymaganą niniejszemi warunkami, to ilość dosypki na czetwiert zostanie oznaczona i objawiona przy licytacji. Jeśli owies będzie dostarczony w workach, to czetwiert owsa powinna ważyć 5 pud. 23 funty z workiem, a worek osobno ma ważyć 3 funty; mąka i kasza mogą być przyjmowane na wagę w połączeniu.

Uwaga 1. Jeśli dostawa mąki będzie się uskuteczniać w 9 pudowej wadze, to waga mąki powinna zawierać łącznie z kulem 9 pudów, albo w dwóch workach, każdy najmniej 4 pud. 17 funt., przy czem każde pięć kulów będą przyjmowane do rachunku za sześć czetw., wagi $7^1/_2$ puda.

Uwaga 2. Tam gdzie zamiast mąki i kaszy jęczmiennej, będzie wyznaczone do dostawy ziarno,—żyto powinno być suche, nie zleżałe, nie zatęchłe, nie podmoczone i niezmięszane z cemkolwiek, przyjmując za jednę czetwiert mąki 300 funtów czystego żyta bez worka lub kula; do określenia zaś przymiotu onego, czetwiert żyta 8 czetwierykowej miary, powinna posiadać wagi 9 pudów bez kula lub worka; jęczmień powinien być czysty bez nie posiadać ziarno pełne, suche, plew zatęchłe, waga czetwierti 8 czetwierykowej miary, ma posiadać najmniej ośm pudów, bez kula lub worka.

Przy dostawie, przedsiębiorca zobowiązuje się dostawić zboże we własnych kulach lub workach, lecz mu się nie zabrania, jeśliby tego sobie życzył, brać rządowe kule pod swe lub swego pełnomocnika zakwitowanie, o ile takowe będą się znajdować w zapasie, z wytrąceniem w tym razie połowicznej wartości kula luk worka z pełnej ceny za produkt z nakryciem, oznaczonej w kotrakcie. Tenże sposób opłaty będzie się zachowywać i w tym wypadku, gdy przedsiębiorca, dostawiając prowiant w swoich kulach lub workach, dla wojsk lub magazynów bez różnicy, nie zarząda za takowe zapłaty, lecz otrzyma je napowrót pod nową nasypkę.

Kule powinnny być rogóżkowe, mocne, z dobrego łyka, czysto tkane, i zupełnie trwałe w stosunku do ich przeznaczenia, lub chociaż nawet i porwane przy przekładzie lewarami, lecz ponaprawiane łatami których nie powinno być więcej, nad dwie. Worki przyjmują się takichże przymiotów jak i kule, wagi na każdą czetwiert żyta, mąki, kaszy, jeczmienia i owsa nie mniej 3 funt., lecz skoro mąka będzie dostawioną w 9 pudowych kulach, to należy ją dostawić jak już powiedziano, w dwóch workach, z których każdy ma ważyć najmniej $1^1/_2$ funta.

2. Kupno, termina i miejsca dostawy.

Dostawę prowiantu do magazynów, przedsiębiorca powinien uskutecznić w miesięcznych partjach do dnia 21go każdego poprzedniego miesiąca, poczynając od 21 Grudnia 1874 r., i ukończyć całą dostawę w zupełności nie później, jak do dnia 21 Listopada 1875 r., z tym warunkiem, że na dwa pierwsze termina rozkłada się i ten prowiant, który się przygotowuje na dokompletowanie zapasów. W razie jeśliby się przedstawiła potrzeba, to ilość przygotowująca się na zapas, powinna być dostawiona w pierwszym terminie, o czem powinno być zakommunikowano przedsiębiorcy przy zawarciu okntraktu.

Przedsiębiorca może odrazu dostawić zboże w ilości większej od jednomiesięcznej ilości dostawy, a nawet uskutecznić całą swoją dostawę w ciągu pierwszego miesiąca, jeśli tylko dostatek miejsca w magazynie na to pozwoli; albo, jeśli przedsiębiorca życzyć sobie będzie, może zdać zboże w swoim własnym magazynie, lub w magazynie wynajętym przez niego samego, przedsiębiorcę, na przeciąg czasu najmniej jednoroczny, bezpiecznego od ognia i wody, a to pod zakwitowanie Nadzorców, lecz w każdym razie za zdane zboże przed naznaczonym terminem, pieniądze wypłacają się podług 4go punktu warunków. Jeśli się zdarzy, że przedsiębiorca nie byłby w możności dostawić w którym kolwiek z obowiązkowych terminów naznaczonej ilości dostawy, a w magazynie będzie się znajdować dostateczna ilość zboża rozchodowego, to może otrzymać przedłużenie terminu, lecz o to powinien wcześnie prosić Zarząd Okręgu Intendentury; ale przedłużenia terminów na dostawę owsa do obozów, dawane nie będą.

Przedsiębiorca obowiązuje się uskutecznić dostawę prowiantu do punktów oznaczonych w kontrakcie na zapotrzebowania Wojsk, w miarę rzeczywistej potrzeby, nie przekraczając jednakże cyfry kontraktowej dostawy każdego punktu.

Uwaga. Na życzenie przedsiębiorcy, dostawa może się uskuteczniać, miarą zapotrzebowań, lecz w takim razie powinien oznajmić o tem na licytacji, i zobowiązawszy się do takowej dostawy, już nie może żadną miarą uchylić się od zdawania prowiantu w takiej ilości na raz, jaka i w jakim-kolwiek by czasie takowa od niego była zażądaną na potrzeby wojsk, chociażby ogólna ilość żądanej od niego dostawy przewyższała zakontraktowaną u niego ilość, a w razie zaś umniejszenia potrzeb, nie ma prawa domagać się ani przyjęcia od niego częściowemi miesięcznemi terminami prowiantu w pełnych ilościach, wykazanych w obliczeniu włączonem do kontraktu, ani zdania w końcu roku resztek pozostałych od rocznej ilości dostawy; a w obydwóch wypadkach, powinien dostawić każdo miesięcznie prowiant w takich rozmiarach, ile okaże się niezbędnem na potrzeby wojsk, w jakiejkolwiek by liczbie takowe były w ciągu roku kontraktowego; oprócz tego, w dwóch pierwszych terminach dostawy, przedsiębiorca obowiązany zdać potrzebną ilość na ustanowienie zapasów. Zatem nie jest w prawie domagać się zdania prowianta w określonej co miesięcznej proporcji.

Jeśli z zakontraktowanej li tylko do magazynu ilości on życzyć sobie będzie zdać część prowiantu bezpośrednio wojsku, to może to być dopuszczonem, lecz nie inaczej, jak na zasadzie decyzji Intendentury, o ile ona uzna to za korzystne, jako ułatwienie dla wojsk lub dla innych przyczyn zasługujących na uznanie. W tym wypadku, również jak i przy dostawach wojskom rozlokowanym w punktach niezaliczonych do magazynów, przedsiębiorca obowiązany odstawiać prowiant do dnia 21 każdego miesiąca w ilości, jaka będzie zapotrzebowaną przez wojska, w stosunku miesięcznej lub półmiesięcznej proporcji, z tem że i w ciągu miesiąca, to jest w przerwie czasu pomiędzy dniem 21 jednego i drugiego miesiąca, przedsiębierca zobowiązuje się zdawać na żądania wojsk dopełniającą ilość,—owies zaś dla jednego perjodu obozowego, w terminach w kontrakcie oznaczonych, z kulami lub workami. Przy takiej dostawie produktów przez przedsiębiorców bezpośrednio wojskom, pomimo magazynów, w swoich kulach lub workach, przedsiębiorcy obowiązani są brać, na powrót, też kule i worki, a wojska wydawać takowe, i w tym wypadku wytrąca się przedsiębiorcom z pełnej ceny za produkt z nakryciem, połowiczna wartość kula lub worka oznaczona w kontrakcie. Przy bezpośredniej dla wojsk dostawie, zamiast dostawy do magazynu, jeżeli taka dostawa na prośbę przedsiębiorcy dozwoloną zostanie przez Intendenturę przedsiębiorca otrzyma wprost od Naczelnika tych wojsk do których uskutecznia się dostawa, tak asygnacje o ilości prowiantu, żądanej dla wojsk na każdy miesiąc, jak i pokwitowania na zdanie prowiantu, które przedsiębiorca przedstawić winien Zarządowi Okręgowej Intendentury, dla otrzymania należnego wynagrodzenia za zdany produkt. Kwity te przygotowują się w dwóch egzemplarzach: jeden z nich wydaje się przez dowódcę wojska, gdzie uskuteczniona dostawa, przedsiębiorcy, jakto wyżej powiedziano, a drugi z napisem „дубликатъ квитанціи”, Dowódca wojska przesyła Nadzorcy tego magazynu, do którego zaliczono punkt dostawy, dla wprowadzenia w rachunek przychodu zboża, a na zasadzie tego duplikatu, wypłata pieniędzy wcale się nieuskutecznia. Takiż sam porządek wydawania assygnacji o potrzebnej ilości prowiantu, oraz kwitów w dwóch egzemplarzach, jak również i wypłat za kwitami, zachowuje się przy dostawach dla wojsk rozlokowanych w punktach nie zaliczonych do magazynów, a także i przy dostawie owsa. Przytem nadmienia się, że Intendent Okręgu, komunikuje Dowódzcom wojsk wiadomości, gdzie należy dostarczać duplikaty kwitów. Jeśli wojska przed terminem ukończenia dostawy wystąpią na inne kwatery, lub wcale nie przybędą, a także jeśli ilość wojsk umniejszy się, skutkiem czego dostawa do punktów byłaby już nie potrzebną lub też znacznie zmniejszoną, to pozostałe w takim razie przewyżki, przedsiębiorca obowiązany zdać niezawodnie w terminie kontraktem naznaczonym (to jest najpóźniej w ciągu jednego miesiąca po terminie naznaczonym do zdania ostatniej proporcji do magazynu) do tych magazynów i punktów, jakie będą mu wskazane przy zawieraniu kontraktu, lub też w razie zgodzenia się przedsiębiorcy, zdać do innych magazynów, gdzie okaże się brak; nareszcie, zdanie tych przewyższek do magazynów, może być dopuszczone przez zarząd Intendentury wcześniej, jeśli do końca dostawy nie przewiduje się już potrzeby pozostałego prowiantu lub jego części.

Przy zdawaniu do magazynu pozostałych ilości nad spotrzebowane przez wojska lub też z powodu wystąpienia wojsk, przedsiębiorca obowiązany jest odstawiać zboże w swoich własnych kulach lub workach; lecz jeśli by sobie życzył, to może brać kule lub worki z magazynów, o ile takowe będą się znajdować w zapasie, za potrąceniem w tym razie z całkowitej ceny za produkt z nakryciem, połowicznego szacunku worka lub kula, oznaczonego w kontrakcie. Jeśli zaś, z powodu wystąpienia lub nie przybycia wojsk, dla których zakontraktowano prowiant i owies, pozostanie ilość nad potrzebę, albo też zupełnie nie będzie potrzebną, to za zgodą przedsiębiorcy dostawa niedostarczonych jeszcze ilości, lub też jakiejkolwiek części takowych, może być w zupełności cofniętą przez Radę Wojenną Okręgową, lecz pod tym warunkiem, że po otrzymaniu na to decyzji, takowa oznajmia się niezwłocznie przedsiębiorcy, który, jeśli uznanem zostanie za możebne cofnąć w zupełności dostawę niedostarczonych jeszcze ilości z ostatnich terminów, zobowiązuje się otrzymane na rzecz dostawy pieniądze zadatkowe zwrócić niezmiennie, i to najpóźniej we dwa tygodnie, po upływie których, nieprawnie zatrzymywane przez przedsiębiorcę zadatki, będą wytrącane z pierwszych wypłat, jakie mu podług kontraktu przypadać będą. Tenże sam porządek wytrącania zadatkowych pieniędzy, będzie stosowany i przy nieakuratności przedsiębiorcy w jakimkolwiek punkcie. W razie zaś ogólnej nieakuratności, jak tylko przedsiębiorcy będzie zupełnie odmowioną dalsza dostawa, to porządek ściągnięcia zadatków, wskazany jest poniżej w punkcie 7 na zasadzie którego powinny być ściągane w ogóle wszystkie sumy skarbowe, przypadające od przedsiębiorcy, stosownie do ostatecznego z nim obrachunku. Jeśliby zaś w powyżej przytoczonym przypadku niemożna było cofnąć dostawy, to przedsiębiorca obowiązany będzie kontynuować takową, odpowiednio do 2 punktu niniejszych warunków.

Przedsiębiorca może zaopatrywać się w prowiant i owies w różnych guberniach, stosownie do praw obowiązujących, z warunkiem stosowania się do przepisów, wskazanych w Ustawach, o ludowych produktach żywności i handlu. Dostawa produktów do magazynów i bezpośrednio dla wojsk, jeżeli przedsiębiorca tego życzyć sobie będzie, przeważanie, przemierzanie, naprawa porozdzieranych kuli lub worków, ułożenie produktów w szychty, lub żerdzie, powinno być dokonane przez przedsiębiorcę na zupełny jego koszt i ryzyko, przy czem od przedsiębiorcy wytrącają się oddzielne pieniądze, jak to powiedziano w 4 punkcie.

3. Zasiłek od Skarbu.

Po upływie dwóch tygodni od dnia zawarcia kontraktu, może być wydaną przedsiębiorcy na zadatek, jeśli tego życzyć sobie będzie, kwota do wysokości jednej trzeciej części sumy dostawy, pod gwarancję osobnej kaucji pieniężnej, (денежный залогъ) rubel za rubel, lub też pod gwarancję budowli murowanych w obydwóch stolicach. Poniżej w punkcie 7 znajduje się wyjaśnienie, co należy rozumieć pod wyrazem „денежный залогъ.” Przytem wydanie przedsiębiorcy kuponu od asygnacji (talonu) poczytuje się już, za wypłatę pieniędzy; w taki sposób może przedsiębiorca otrzymać w ciągu przedsiębiorstwa kwotę do wysokości trzeciej części przypadającej mu sumy, po obrachunku z pozostałej niedokonanej dostawy; ale w tym celu powinien on w samym kontrakcie objaśnić, w jakich terminach i gdzie, życzy sobie otrzymać zadatki, wskazując takich terminów najwyżej trzy. W takich wypadkach, wypłata zadatkowych pieniędzy uskutecznia się w przeciągu dwóch tygodni od dnia przedstawienia kaucji przez przedsiębiorcę. W razie zaś nie wydania takich zadatkowych pieniędzy we właściwym czasie, przedsiębiorca nie uwalnia się skutkiem tego od wykonania umowy, lecz wypłaca mu się po 1% na miesiąc od niewydanej sumy, poczynając obliczenie takowego w miesiąc od dnia przedstawienia kaucji.

Przedsiębiorcy, któryby nie skorzystał z tych terminów z własnych przyczyn, lubo dopuszcza się otrzymanie zadatkowych pieniędzy do wysokości trzeciej części **pieniędzy** po upływie naznaczonych terminów, lecz w takim jedynie razie, jeśli to okaże się możebnem ze względu na stan odkrytego Kredytu Zarządu Okręgu Intendentury; w przeciwnym razie, przedsiębiorca nie może mieć prawa, nietylko rościć jakichkolwiek pretensji do Skarbu, ale nawet i przytaczać tych okoliczności na usprawiedliwienie swej nieakuratności, lub domagać się ze względu na nie, jakiegokolwiek uwzględnienia w wykonaniu przyjętych zobowiązań. Zadatkowe pieniądze wytrącać należy z wydawanej przedsiębiorcy lub jego pełnomocnikowi zapłaty za rzeczywiście dostawione produkty, za każdą razą stosunkowo do wysokości wypłacającej się należności podług cen skontraktowanych, tak, aby z ukończeniem całkowitej zapłaty podług umowy, zrealizowane zostały już naprzód wydane pieniądze; w miarę tych wytrąceń, będą także zwracane kaucje, przyjęte na zabezpieczenie zadatków.

4. Wypłata pieniędzy przedsiębiorcom.

Po przedstawieniu każdego zakwitowania na zdaną w oznaczonym terminie ilość prowiantu i owsa, uskutecznia się obrachunek, i wydaje się przedsiębiorcy w przeciągu dwóch tygodni kupon asygnacji (tałon) na przypadające mu podług kontraktowych cen pieniądze; przytem potrącanem mu będzie na wydatki Nadzorców, na przeważanie i przechowywanie zboża, jeśli dostawa uskutecznia się do magazynów, oraz na rzecz intendantskiego kapitału wsparcia, jeśli produkty dostawiają się bezpośrednio wojsku, po 10 kopiejek od każdej czetwierti dostawionych produktów;—przy odstawie zaś produktów w ziarnie, potrącać się będzie od każdej czetwierti żyta wagi 300 fun. po 10 kop. od każdej czetwierti jęczmienia ośmio czetwierykowej miary,—po $6^2/_3$ kopiejki, to jest, w stosunku 12 pudów jęczmienia, potrzebnego na czetwiert kaszy. Za zdane zaś przez przedsiębiorcę partję dostawy na zasadzie 2 punktu niniejszych warunków, na własne żądanie przed terminami wyznaczonymi do dostawy, wypłata należnych mu pieniędzy uskuteczniać się będzie w przepisanym czasie, w tych terminach, w jakich należało dostawić produkty, z wyjątkiem tych magazynów, których roczna potrzeba wynosi nie więcej jak 500 czetwierti wszystkich w ogóle produktów, a za które, wypłata pieniędzy uskuteczniać się będzie w miarę odstawy, o ile na wcześniejszą odstawę, to jest, przed określonemi terminami, pozwoli wolne miejsce w magazynie. Wypłata na pokwitowania za dostawione produkty, będzie uskuteczniana przez Zarząd Okręgowej Intendentury w tych miejscowościach, w których życzyć sobie będzie przedsiębiorca, to jest, w miastach gubernialnych lub powiatowych; a wydawanie zwolnionych kaucji, wydawanem będzie tylko z tych Kass, w depozycie których też kaucje będą przechowywane. Kaucje powinny być przechowywane: składające się z pieniężnych papierów, w Kasie Gubernialnej tego miasta, gdzie się znajduje Zarząd Intendentury Okręgowej, a składające się ze świadectw na nieruchome majątki i innych pieniężnych papierów, w Kassie Zarządu Okręgu Intendentury; wydatki zaś na koszta przesyłki pieniędzy kaucyjnych powinny być ponoszone w zupełności przez przedsiębiorcę.

Za dostawione kule lub worki ze zbożem, przedsiębierca otrzymuje od Skarbu należytość podług całkowitej kontraktem określonej ceny, za prowiant i owies z kulem lub workiem. Jeśli przedsiębiorca odstawi produkta w swoich własnych kulach lub workach, ponaprawianych nie więcej jak dwiema łatami, to zapłata uskuteczniać się będzie z potrąceniem od sumy całkowitej, oznaczonej za zboże z kulem lub workiem, kwoty po pięć kopiejek za każdy kul lub worek, dostawiony z jedną lub dwiema łatami. W wydawanych zaś przedsiębiercom pokwitowaniach przez Nadzorców za zdane produkty, dla prawidłowości rachunków będzie wymieniano, że odstawa uskuteczniona we własnych przedsiębiorcy kulach lub workach, trwałych, mocnych lub porozrywanych przy przeładowywaniu lewarami i skutkiem tego ponaprawianych łatami, (których niemoże być więcej nad dwie) lub też, że dostawa uskuteczniona w skarbowych kulach lub workach.

5. Przyjmowanie produktów i ostateczny obrachunek z przedsiębiorcą.

Po dostawieniu prowiantu i owsa do miejsc przeznaczonych i po okazaniu przed zdaniem takowych, dobroci i wagi określonej w punkcie pierwszym, przyjmowanie do magazynów i wojsk będzie uskuteczniane w tymże dniu, lub w ostatecznym razie w następnym dniu, bez przerwy, w miarę środków jakie dostarczy przedsiębierca dla przenoszenia i składania zboża. W trakcie uskutecznienia przyjętej na się dostawy, przedsiębiorca zobowiązuje się za każdą razą, gdy będzie zdany prowiant lub owies do magazynu lub wojskom, poświadczać swoim podpisem lub podpisem swego pełnomocnika, pozycję przychodową w księdze magazynowej albo wykazu rachunkowego wojsk, że w zupełności ta ilość produktów i materjałów rzeczywiście przez niego jest zdaną i zapisaną zgodnie na dochód, a pokwitowania na przyjęte ilości dostawy żadną miarą nie wydają się prędzej, jak po wykonaniu tego postanowionego poświadczenia. Jeśli oznaczone powyższe prawidło nie będzie spełnionem przez przedsiębiercę, to znaleziony w magazynie prowiant i owies nie zapisany do księgi, zapisuje się na dochód i przedsiębierca pozbawia się prawa poszukiwania zapłaty, jeśli ten prowiant i owies rzeczywiście do niego należały.

Wszystek zakontraktowany prowiant i owies przedsiębierca obowiązany oddawać w naturze, i w skutek tego żadną miarą nie może z kimkolwiek ani też na jakąkolwiek część produktów, rozliczać się pieniędzami, tak przy zdawaniu dostawy dla wojsk, jako też i przy zdawaniu do magazynów; za przeciwne temu postąpienie winni pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności prawnej.

6. Nieakuratność i odpowiedzialność przedsiębiorców.

Nieakuratność przedsiębiorcy poczytuje się: skoro zupełnie nie odstawi należytej ilości produktów do miejsc zdania, lub też nie w określonym podług umowy terminie, albo też chociaż i odstawi, ale produkty nie będą przyjęte z powodu ich wadliwości; jeżeli zaś dostawiając zawsze w porządku, opóźnił by się na jakikolwiek czas, lecz nie większy jak **dni siedm** przy dostawie do magazynu, i nie większy jak **dni trzy** przy dostawie dla wojska, to to opóźnienie nie poczytuje mu się za nieakuratność. We wszystkich wypadkach nieakuratności, tak skutkiem zupełnego niedostarczenia, jako też i opóźnienia odstawy, ściągają się od przedsiębiorcy postanowione w 7m punkcie koszta gwarancyjne za niedotrzymanie umowy. Przytem, jeśli przedsiębiorca dopuścił się już raz nieakuratności w dostawie do jakiegokolwiek punktu, i dopuści się jeszcze po raz drugi nieakuratności do tegoż samego punktu, a nie przedstawi żadnych prawnych dowodów na usprawiedliwienie przyczyn tej nieakuratności, to Zarząd Intendentury Okręgowej jest w prawie odmówić mu w zupełności dostawy, z prawem ściągnięcia całej sumy gwarancyjnej za niedotrzymanie umowy, za wszystką ilość produktów i owsa nie dostarczonych podług kontraktu, tak w tym terminie jak i na wszystkie następne termina.

Jeśli przedsiębiorca, dostawiając **prowiant i owies** na mocy jednego kontraktu do kilku magazynów, albo do magazynów i dla wojsk, ujawni nieakuratność odnośnie do jednego któregokolwiek magazynu, lub jednego któregokolwiek punktu dostawy, to wyszczególnione powyżej następstwa nieakuratności, to jest, ściągnięcie kosztów gwarancyjnych niedotrzymania umowy, lub nawet odmówienie zupełne uskutecznienia pozostałej reszty dostawy, odnoszą się mianowicie li-tylko do tego magazynu lub punktu; ale kontynuowanie dostaw do innych magazynów lub punktów, przez to wcale naruszonem nie jest i przedsiębiorca obowiązany jest stosownie do kontraktu, uskutecznić takowe dostawy w najzupełniejszym porządku. Jeśli przedsiębiorca nie odstawi prowiantu w oznaczonym terminie, to może otrzymać prolongację, zgodnie z punktem 2m niniejszych warunków, na odstawę tej niedostarczonej ilości produktów, odpowiednio do uznania Zarządu Intendentury Okręgowej, jeśli takowe odmówienie dostawy nie jest jeszcze przygotowanem, lub też nie wydano w tym względzie rozporządzenia; w przeciwnym bowiem razie niedostawione przez przedsiębiorcę ilości wykluczają się z jego dostawy. Po otrzymaniu zaś prolongacji, jeśli przedsiębiorca na nowo jest nieakuratnym, nie dostarczy prolongowanej ilości na czas oznaczony, to dostawa tej ilości zupełnie mu się odmawia, i przytem pobierają się od niego koszta gwarancyjne za niedotrzymanie umowy, w stosunku sumy wartości niedostawionej dostawy, postanowione w następnym 7m punkcie, jeśli nie będą przedstawione prawne przyczyny uwalniające go od kary; lecz pod żadnym pozorem zaopatrywanie wojska w produkty nie może być przerwane. Prolongacje zaś na dostawę owsa, na czas jednego obozowego perjodu, nie dopuszczają się pod żadnym pozorem.

Przy nieakuratności przedsiębiorcy wytrącane mu będą na koszta gwarancyjne (неустойк) z przynależnych wypłat; przy czem oswobodza się jednocześnie odpowiednia część cudzych kaucji, którym daje się pierwszeństwo przed kaucjami należącemi do samego przedsiębiorcy; potrącenia te nie będą dokonywane w tych razach, jeśli w liczbie przedstawionych przez przedsiębiorcę kaucji będzie dostateczna ilość gotowizny wyłącznie do niego należącej, lub też w ogóle takich papierów pieniężnych, które bez trudności, strat i bezwłocznie, mogą być zamienione na gotowiznę. Przy czem, naturalnie, już nie może być dopuszczoną zamiana tych kaucji na inne, inaczej, jak tylko na takiej samej natury papiery pieniężne, do tegoż przedsiębiorcy należące.

7. Zabezpieczenie dostawy

Na zabezpieczenie dostawy przeznacza się, na wypadek nieakuratności przedsiębiorcy, gwarancja (неустойка) która powinna wynosić 20% całej sumy przedsiębiorstwa; na zabezpieczenie takowej gwarancji, przedstawiają się odnośnie do ceny całego przedsiębiorstwa kaucje w stosunku 20%: jedna połowa w gotowiźnie i pieniężnych papierach, prawem do przyjmowania na kaucje dozwolonych, a druga połowa w nieruchomych majątkach.

W wyrażeniu: pieniężne kaucje, rozumie się w ogóle ruchome majątki, dozwolone prawem do przyjmowania na kaucje po części wojennej, jako to: **Bilety Banku Państwa, i Komisji Umorzenia Długu Państwowego, bilety 1-ej i 2-ej wewnętrznej pożyczki premiowej, renta, wykupne świadectwa jako też akcje, bilety prywanych towarzystw i t. p.** Z tych kaucji, akcje, bilety udziałowe, bilety prywatnych towarzystw i t. p., będą przyjmowane po tych cenach, jakie są naznaczane przez Ministerjum Skarbu na każde półrocze i ogłaszane przez Departament Dochodów Niestałych w Dziennikach, tak dla przyjmowania ich na kaucje przy przedsiębiorstwach, jako też i dla przyjmowania w zastaw przy rozkładzie na raty akcyznej opłaty od wódki; też akcje, obligacje i bilety udziałowe, których ceny nie są przez Ministerstwo Skarbu w tym celu naznaczone, tem samem nie są przyjmowane na kaucje przy przedsiębiorstwach i dostawach. Pod mianem zaś **pieniężnych kaucji**, rozumią się i bezimienne bilety miejskich stowarzyszonych Banków, które będą przyjmowane na kaucję, stosownie do rozdziału 31, Postanowienia o tych bankach: w nominalnej wartości, na równi z gotowizną, lecz tylko przy dostawach do tych gubernji, w których. existują banki, które te bilety w obieg wypuściły. Do pieniężnych kaucji, zaliczają się także listy likwidacyjne Królestwa Polskiego, które będą się przyjmować na kaucje po cenie 80% nominalnej ich wartości. Z tych kaucji, przedstawionych na zabezpieczenie gwarancji przy nieakuratności przedsiębiorcy, będzie pobierana od niego oznaczona na 20% gwarancja tylko od tej sumy, jakie będą wynosić podług umówionej ceny, tak zupełnie nie dostarczone, jako też i dostawione po terminie produkty, i przedsiębiorca nie będzie w przyszłości dopuszczanym do licytacji i przedsiębiorstw po wojennej części; oprócz zaś tego, przedsiębiorca nie podlega już żadnej innej pieniężnej odpowiedzialności, i jeśli Skarb okoliczność owo będzie w potrzebie nabycia niedostawionej ilości dostawy, to nie będzie nabywać takowej na koszt przedsiębiorcy, lecz ogranicza się ściągnięciem jedynie wyżej przytoczonej gwarancji. Jeśli zaś, przy nieakuratności przedsiębiorcy, tenże w terminie jednomiesięcznym od dnia objawienia mu, lub jego pełnomocnikowi, ostatecznej decyzji, na uczynione przez niego, przedsiębiorcę zarzuty przeciwko obrachunkom w przedmiocie dostawy, nie wniesie do Kasy całkowitej sumy przypadającej od niego Skarbowi z tytułu tej dostawy, to takowa ściąga się poczynając od tegoż samego dnia, po dzień zapłaty, łącznie z procentami. W zupełności tak samo, na wypadek niezwrócenia przez przedsiębiorcę ostatecznego obrachunku w ustanowionym 6-cio tygodniowym terminie, suma przynależna podług tego obrachunku, ściąga się z przedsiębiorcy z %, obliczenie których rozpoczyna się w miesiąc po upływie tegoż 6-cio tygodniowego terminu.

Kaucje zabezpieczające dostawę, zwracają się przedsiębiorcy, w miarę akuratnego uskutecznienia przedsiębiorstwa. Kaucje zaś przedstawione na zabezpieczenie zadatków. będą oswobadzane, jak to powiedziano w 3-m punkcie niniejszych warunków. Oswobodzanie kaucji składanych na zapewnienie gwarancji będzie następować proporcionalnie, to jest, w połowicznym stosunku w pieniężnym i w połowie w nieruchomym majątku.

Kontrakt na tę dostawę ma być napisany na papierze stemplowym szacunku odpowiedniego sumie przedsiębiorstwa, jak również akt w przedmiocie zawarcia kontraktu, uskutecznionym będzie także na papierze stemplowym ustanowionego gatunku, na koszt przedsiębiorcy.

Po ukończeniu przedsiębiorstwa, formuje się w Zarządzie Intendentury Okręgowej obrachunek, a poświadczona kopja z takowego, wydaje się dostawcy lub jego pełnomocnikowi przy samem ukończeniu przedsiębiorstwa, i bez jakiejkolwiek zwłoki za pośrednictwem miejscowej policji tego miasta lub powiatu, gdzie też osoby zamieszkują, za pokwitowaniem, z wymienieniem w takowem roku, miesiąca i dnia wydania oznaczonej kopji obrachunku. Obrachunek ten dostawca obowiązany zwrócić nie później jak w sześć tygodni, z podpisem o zgodzeniu się swem lub nie zgodzeniu się na takowy, w ostatnim zaś wypadku ma objaśnić przyczyny, dla których się nie zgadza na oznaczony obrachunek. Jeśli zaś dostawca nie zwróci obrachunku w ciągu 6-ciu tygodni oprócz tego czasu który należy doliczyć na przysłanie do niego i na odebranie od niego odezwy, to obrachunek przedstawia się przez Zarząd Intendentury Okręgowej na rewizję porządkiem przepisanym, i zarzuty od przedsiębiorcy nie przyjmują się

Uwaga: Jeśli sam przedsiębiorca nie będzie się znajdować osobiście, ani jego pełnomocnik, upoważniony do przejrzenia obrachunku i uczynienia na takowym swych uwag, to w takiem razie władza miejscowa której zlecenem było wręczyć kopję obrachunku, powinna bezzłowcznie też kopję zwrócić Zarządowi Intendentury Okręgowej, po czem następnie Zarząd obowiązany opublikować o tem trzy krotnie na koszt przedsiębiorcy w Dziennikach obu stolic i tych gubernji, gdzie tenże zamieszkuje i gdzie został kontrakt zawarty, aby on lub jego sukcessorowie przybyli sami lub przysłali od siebie pełnomocników, z prawnem pełnomocnictwem, w przeciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszej publikacji, dla przyjęcia kopji obrachunków, i udzielenia na takowe objaśnień, w terminie jaki będzie im naznaczony. Jeśli zaś w ciągu sześciu miesięcy po publikacji, ani przedsiębiorca, ani sukcessor, ani też pełnomocnik nie stawi się, lub, stawiwszy się, w oznaczonym terminie nie przedstawi objaśnień sam lub przez pełnomocnika, to utraca prawo na przedstawienie takowych. Oznajmienie decyzji na zarzuty, uskutecznia się w tym samym prządku, co i oznajmienie samych obrachunków.

8. Prawo obowiązujące odnośnie do przedmiotu.

We wszystkich wypadkach tutaj, nie wyszczególnionych, kierować się w ogólności przepisami określonemi w Zbiorze Wojennych Postanowień i prawami cywilnemi, odpowiadającemi takowym, o ile te ostatnie, odnośnie do przedsiębiorstwa po części Wojennej i odpowiednio do okoliczności stanu rzeczy, mogą być zastosowane. Przedsiębiorcy zrzekają się wszelkiej opieki swych praw na drodze Sądowej, opartych na miejscowych postanowieniach.

9. Nietykalność umowy.

Kontrakt, zawarty na wyjaśnionych warunkach, zachowywać tak z jednej strony przez Skarb jak i przez przedsiębiorcę, w całej jego sile, święcie i niewzruszenie.

Uwaga. Jeśli przedsiębiorca przyjął przedsiębiorstwo na sumę wyższą od procederowi jego przyswojonej, to w zawartym z nim kontrakcie powinno być omówiono w osobnym punkcie, że ściągnięto od niego tyleto dodatkowych podatków, w porównaniu z wyższą gildą, i że pieniądze te odesłane tam-to.

Intendent Okręgu,
Generał-Major, Pawłow.
Pomocnik Intendenta,
Pułkownik Iwanow.
Naczelnik Wydziału, Szymkiewicz

N. D. 6783. *Zarząd XI Okręgu Komunikacji.*

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji, podaje do wiadomości, że dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1874 r. o godzinie 12 z południa odbytą zostanie w Ogólnem Zebraniu Zarządu, i jednocześnie w Zarządzie powiatowym Sochaczewskim, trzecia licytacja głośna, a dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1874 roku, również o godzinie 12 z południa, przetarg na wydzierżawienie od d. 1 (13) Stycznia 1875 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1878 r., dochodu z mostu taryfowego na rzece Bzurze pod m. Sochaczewem, poczynając im plus od dotychczasowej sumy kontraktowej rs. 1,800 rocznie.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, powinni przy odpowiedniem podaniu napisanem na papierze stemplowym ceny właściwej złożyć świadectwo na handel i kaucję wyrównywającą połowie ceny rocznej dzierżawy, a mianowicie rs. 900 i prócz tego na koszta ogłoszenia licytacji gotowizną rs. 40.

Kaucja może być złożona w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych, po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie z wyłączeniem dni świątecznych i galowych od godziny 9 z rana, do 3 z południa przeglądać i kopjować warunki licytacyjne w biórze Zarządu XI Okręgu Komunikacji i w Zarządzie powiatowym Sochaczewskim.

Warszawa d. 29 Paźdz (10 Listop.) 1874 r.
Inspektor, Członek Zarządu, Inżenier,
Radca Stanu, L. Wasilewski.
Naczelnik Wydziału Stępiński.
Buchalter, Brześciański.

N. D. 6599. *Naczelnik powiatu Zamojskiego.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w biórze tegoż powiatu, odbywać się będzie w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe publiczna licytacja w trzecim terminie, na oddanie w dzierżawę na lat trzy, to jest: od 1 (13) Stycznia 1875 po takąż datę 1878 r. dochodu kassy miejskiej w Zamościu z rzezi bydła w miejskiej bydłobojni, poczynając od sumy rs. 1,905 rs. in plus.

Konkurenci do tej licytacji, obowiązani przed terminem do licytacji naznaczonym i to nie później jak do godziny $11^1/_2$ rano, nadesłać pocztą lub też złożyć osobiście deklaracje opieczętowane, (napisane na papierze stemplowym ceny kop. 20, podług wzoru niżej załączonego), z dołączeniem kaucji w stosunku $^1/_5$ części otrzymywanej dotychczas sumy, to jest 381 rs.

Warunki licytacyjne na to przedsiębierstwo mogą być przeglądane codziennie, w dniach i godzinach biórowych w Wydziale Administracyjnym bióra powiatu Zamojskiego.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Замостскаго Уѣзда отъ 19 Октября сего года за N. 9805, ниже подписавшійся за аренд[illegible] содержаніе дохода Замостской Экономической Кассы съ убоя скота въ городской скотобойнѣ въ теченіи трехъ лѣтъ начиная съ 1 (13) Января 1875, по такое же число 1878 года обязываюсь уплачивать ежегодно по (суму выписать буквами) подвергаясь всѣмъ обязанностямъ и условіямъ на основаніи коихъ будутъ производится по сей арендѣ торги. Залогъ въ количествіе 381 руб. присемъ прилагаю, который въ случаѣ несостоявшихся за мною торговъ, самъ получу, или-же прошу выслать по почтѣ на мой счетъ въ N.

Постоянное мое жительство въ N писано въ N дня мѣсяца года N подписать четко имя и фамилію.

Zamość d. 19 Października 1874 r.
Naczelnik Powiatu,
Podpułkownik Jezierski.
Referent, ...

N. D. 7018.

Komora Celna Pepłówek.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że w dniu 25 i 26 Listopada roku bieżącego, odbywać się będzie od godziny 12 w południe, do godziny 5 po południu w biórze tejże Komory celnej, położonej we wsi Pepłówku powiatu Mławskiego gubernji Płockiej, publiczna licytacja na sprzedaż towarów konfiskowanych, jako to: bawełnianych, wełnianych, jedwabnych, lnianych, i innych, oszacowanych na ogólną sumę 1338 rs. $71^1/_2$ kop.

Konkurenci, życząc brać udział w tej licytacji, powinni przybyć w czasie wyżej przytoczonym, i na zasadzie rozdz. 2212 i 2213, tomu X Ogólnej Ustawy Rachunkowej, wniesie 20% wartości zakupionych towarów, a nabyty towar, wykupić w ciągu 24 godzin licząc od chwili rozpoczęcia licytacji, w przeciwnym bowiem razie, tracą prawo do wniesionej kaucji.

Pepłówek 6 Listopada 1874 r.
Zarządzający, ...
Urzędnik Kancelarji, ...

N. D. 7123. S p r o s t o w a n i e:

W N. 234 Dziennika Warszawskiego z dnia 7 Listopada b. r. w ogłoszeniu o sprzedaży Osady fabrycznej wieczysto dzierżawnej Brok w szpalcie 4, wierszu 3 m od góry zaszła pomyłka wydrukowano „a zarazem „stanowcze przysądzenie” powinno zaś być, a zarazem przygotowawcze przysądzenie” co się niniejszym prostuje.